Nr 29. **Dnia 6 lutego.** **Poniedziałek.** **Dnia 25 stycznia (6 lutego) 1882 r.**

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Doroty P. M. i Teofila.
Jutro: ś. Romualda Opata.
Środa: ś. Jana z Matty Wyznawcy.
Czwartek: ś. Apolonji Panny M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 36.
Zachód „ „ 4 „ 54

Długość dnia godzin 9 minut 15.
Przybyło „ „ 1 „ 37

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Scholastyki Panny.
Sobota: ś. Lucjusza Biskupa.
Niedziela: śś. Gaudentego B. i Eulalji P.
Poniedziałek: śś. Juljana M. i Eufrozyny.

— Na wczorajszem niedzielnem dopołudniowem nabożeństwie, poświęconem czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, sumę celebrował Jks. J. Jaworski, w czasie której kazał Jks. M. Brzezikowski.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, wotywę literacką odprawił Jks. K. Kucharski.

Sumę celebrował Jks. kanonik Sotkiewicz, administrator archidjecezji warszawskiej.

Słowo zaś Boże głosił Jks. J. Borzewski, sędzia surogat konsystorza.

— W dniu jutrzejszym, jako w doroczną pamiątkę św. Romualda opata, odbędzie się w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), przy ulicy Piwnej, o godzinie 9-tej zrana, solenna wotywa przed ołtarzem imienia św. Romualda, a to na intencję zgromadzenia krawców, którzy tego świętego obrali sobie za patrona.

Św. Romuald, urodzony w Ramennie z książęcego domu Honesti roku 956, jako zakonnik, przebywał po rozmaitych klasztorach. W roku 1009 był założycielem kamedułów między górami Apenninu. Założywszy kilka takich klasztorów i będąc ich przełożonym, a zarazem najpiękniejszym wzorem wszelkich cnót zakonnych, zmarł w klasztorze Valdel-Castro w Marchji ankońskiej dnia 19 czerwca 1027 roku, przeżywszy lat 70.

Pamiątka św. Romualda, jako założyciela i patryarchy zakonu kamedulskiego, obchodzoną będzie w nadchodzącą niedzielę, to jest dnia 12-go b. m. i r. odpustowem nabożeństwom w kościele księży kamedułów na Bielanach.

Przegląd polityczny.

Powiedział nie tak dawno były minister spraw zagranicznych we Francji, p. Barthélemy-Saint-Hilaire, że na wschodzie nagromadziło się tyle materjałów zapalnych, iż wystarczy przelotna iskierka, aby rozniecić pożar. Młody jeszcze rok 1882 drugą już taką rzuca na „zapalny" ten grunt iskierkę, jakkolwiek nie wiadomo jeszcze, czy do wywołania pożaru nie była aż nadto wystarczającą pierwsza... Tą pierwszą nazywamy powstanie w Hercegowinie i Krywoszju — druga przybywa w postaci nowego przesilenia w Kairze.

Przed kilku dniami donoszono ztamtąd, że w ubiegłą niedzielę udało się Szeryfowi-baszy ułożyć z deputacją izby notablów regulamin tejże, czyli nazywając rzeczy po imieniu, konstytucję państwa. Donoszono, iż z 52 artykułów owego regulaminu, co do 48 nastąpiła zgoda pomiędzy prezesem ministrów a przedstawicielami zgromadzenia narodowego. Pokazało się jednak, że w owych 48 „ułożonych" artykułach nie znalazł się najważniejszy, skoro w kilka dni później wybucha kryzys. Tym najważniejszym zaś jest prawo izby do uchwalania budżetu. Od połowy stycznia izba napierała na Szeryfa-baszę, aby wyjednał dla niej pełnomocnictwo w tym kierunku od khedywa, a co ważniejsza jeszcze od konsulów Francji i Anglji, które to mocarstwa posiadają, jak wiadomo, zawarowane sobie prawa kontroli nad finansami egipskiemi. Kolizja więc tym razem nastąpiła nie tyle z przywilejami monarszemi khedywa, ile z interesami obu zachodnio-europejskich mocarstw, które świeżo w swej nocie styczniowej oświadczyły się khedywowi z gotowością bronienia praw jego monarszych, *id est* własnych swoich interesów polityczno-finansowych.

Tymczasem pomimo niedomówionej wyraźnie groźby interwencji angielsko-francuskiej — rosła energja i stanowczość młodego parlamentu egipskiego, podżegana przez petycję wojskową, której przewódca Arabi-bej d. 31 z. m. znalazł się u prezesa izby, żądając w imieniu naczelników wojskowych, aby takowa domagała się u Szeryfa-baszy podpisania konstytucji, zastrzegającej parlamentowi prawo budżetu. Izba przeto wysłała we czwartek dnia 2 b. m. deputację do Szeryfa-baszy z powyższem żądaniem, a gdy ten wymówił się prawem khedywa, pośpieszyła do niego samego. Khedyw odroczył swą odpowiedź i zawezwał tymczasem konsulów angielskiego i francuskiego. O godzinie 2, gdy ci znajdowali się w pałacu, przybył Szeryf-basza i wręczył swą dymisję. Khedyw przyjął dymisję, ale z utworzeniem nowego gabinetu zdał się na izbę notablów, która po krótkiem wahaniu podyktowała mu swych kandydatów. Już w piątek, według ostatniej depeszy biura telegr. Wolffa, nowy gabinet był gotowy. Składają go wedle tego źródła: Mahmud-basza Barudi, prezydjum i sprawy wewnętrzne; Arabi-bej, wojna; Fabry, sprawy zagraniczne; Tehmi-basza, sprawiedliwość; Abdallach-basza, oświata; Mahmud-bej, roboty publiczne.

W ten sposób wykonano w Egipcie konstytucyjny zamach stanu; kraj otrzymał ministerstwo nie z wyboru księcia, ale z parlamentu. Nowy prezydent gabinetu Machmud basza Barudi wybrany został przez notablów i partję wojskowę, a khedyw przyjął go „z woli ludu". Duszą zaś gabinetu jest jego minister wojny, Arabi bej.

W przededniu tymczasem opisanych powyżej wypadków ogłosił *Times* rozmowę p. Gambetty z Freycinetem, w której były prezes gabinetu francuskiego objaśnił swojemu spadkobiercy genezę i przyszłe widoki znanej noty francusko-angielskiej. P. Gambetta nietylko przypuszczał interwencję zbrojną mocarstw zachodnich w Egipcie, ale oznaczył nawet chwilę, na którą takowa była przygotowaną. Tą chwilą miał być upadek Szeryfa baszy pod naciskiem izby notablów i partji wojskowej.

W południowej Francji ma stać w pogotowiu korpus do odpłynięcia na brzegi egipskie, a w miarę, jak się stosunki w Kairze wikłały, zaczynało się w prasie angielskiej i francuskiej coraz częściej i wyraźniej mówić o demonstracji flot zachodnich pod Aleksandrją. Że nawet upadek p. Gambetty nie zmienił postanowień obu gabinetów, dowodzi mowa podsekretarza stanu w angielskiem ministerstwie spraw zagranicznych, pana Charles Dilke, który dnia 30-go z. m. w Chelsea upewnił swoich wyborców, że Anglja i Francja trwają w zamiarach wspólnej akcji i że między obu rzadami panuje najzupełniejsza zgodność programu. Wprawdzie p. Dilke w poniedziałek nie znał jeszcze zamiarów Freycineta, ale mowa jego dowodzi, że p. Gladstone uważa się ostatnią notą nie na żarty zobowiązanym do działania w Egipcie; a co więcej, że się uważa

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 26)

Orzec trudno, ażali imć pan Paweł domyślił się istotnego słów powyższych znaczenia. Przypuszczać raczej należy, iż wziął je w znaczeniu ogólnem, odnoszącem się do chłopców wszystkich, podczas kiedy znaczenie onych ściągało się szczególnie do Janka. Ściągając się wszakże do Janka, tyczyło się i innych, zwłaszcza, że wszyscy inni starszymi od niego byli, a zatem pierwej aniżeli on korzystaćby mogli z obecności w Krakowie siostry i z tych stosunków, jakieby się około niej nawiązały.

— Hm...—mruknął imć pan Paweł przekonany.— Rzecz niezawodna, w rodzeństwie siostry braciom, bracia siostrom pomagać powinni. *Concordia res parvae crescunt.* Odnosi się to do rodzin szczególnie...

— Nie naganiasz mnie więc waszmość?...

Starosta ramionami ścisnął i odparł:

— Cóżby tu do naganienia było!... Nad dziewczyną czuwasz; od miłostek pokątnych ją zasłaniasz; jedno to chyba tylko do nadmienienia bym miał, żem uprzedzony nie został...

— Właśnie też to na jaknajwiększą ze strony waszmości pochwałę zasługuje...—podchwyciła starościna wesoło.—Waszmość bowiem nie znasz się na tem; są to rzeczy niewieście; waszmość, sprawami publicznemi, knowaniami pruskiemi, kłopotami gospodarskiemi zajęty, nie byłbyś w możności z pomocą mi przyjść skuteczną... Mógłbyś był popsuć nawet... Tak zaś, rzecz cała w ręce waszmości dostanie się gotowa...

— Czyż gotowa?...—zapytał starosta.

— Upatrzenie już nastąpiło i to zobopólne...

— Hm?...—mruknął starosta, uśmiechając się sam do siebie.

— Podobali się sobie oboje...

— Tak jak my czasu onego...

— Nie zupełnie tak... Pamiętasz?...—głowę podniosła i minę filuternie nastroiła. — Napłakać się, naprosić i namartwić srodze musiałam, zanim uzyskać zdołałam na wesele z waszmością pozwolenie...

— Gwoli nowinek...

— No tak. Matka i ojciec, wujowie i stryjowie, słowem, wszyscy opierali się siłami całemi... Och! namartwiłamże się, namartwiła... Magda zaś... co?... Spytałam jej jeno: Nie byłabyś względem imć Ambrożego Lewickiego krzywa?... Oto wszystko. Z rumieńca odpowiedź jej wyczytałam i po odpowiedzi tej, nie ona się kawalerowi pokazywała, ale pokazywałam ją ja... Jam się za nią zastawiała...

Starosta pod nosem mruknął, uśmiechnął się i głową pokiwał.

— Odbywało się to wszystko w obecności waszmości, pod waszmości okiem, aleś waszmość tego ani widział... Co?...

— Zaprawdę, nie domyślałem się zgoła...

— Kawaler, nie był to jeden z tych, których to na lada lep wziąć można... — wyrzekła z dumą niejaką.—Ale, oczy miał do patrzenia... poznał się na dobroci metalu...

— Spostrzegłem to w chwili kiedy odjeżdżał...

— Pozostaje jeno: deklaracja, swaty, zrękowiny, szlub, wesele...

— Wydatki...—wtrącił oszczędny starosta z westchnieniem.

— Cóż robić!... Jedną nas Pan Bóg obdarzył córką; jedną mamy, więc...

— Bo to i o niani pomyśleć należy...

— Prędzej później do pomyślenia tego przyjśćby musiało...

Na chwilę przerwała się rozmowa. Starosta w zamyśleniu po izbie chodził, starościna zestawiała pokrajane kawałeczki sukna cienkiego i fastrzygowała takowe, a z rozmiarów kawałków tych poznać było można, że dla Janka odzież szyła. W izbie panowało milczenie, które byłoby ciszą, gdyby nie odgłos kroków imćpana Pawła, nie mruczenie zwiniętego w kłębek kota pod piecem, nie zgiełk za ścianą głosów dziecinnych i nie dźwięk czysty, srebrzysty śpiewu dziewiczego, rozlegający się po domu całym i przenikający powietrze brzmieniem rozkosznem.

Dziewczyna śpiewała, dzieci hałasowały, kot mruczał, starosta chodził i rozmyślał, aż rozmyślanie sam przerwał sobie uwagą następującą:

— Będzie się z powrotem śpieszył chyba...

— Kto?...—zapytała starościna.

— Któż, jeżeli nie wysztyftowany przez asanią zięć!...

Imćpani Pawłowa uśmiechnęła się do siebie.

— Byle jeno—ciągnął starosta—w pośpiechu nie zapomniał o przedstawieniu wielkiemu mistrzowi rzeczy jak należy...

Starościna westchnęła i głową pokiwała.

— Nie sposób bowiem, ażeby Albert głosu rozumu nie usłuchał, nie... nie sposób...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

uprawnionym do tego, bez względu na inne mocarstwa.

Inaczej wszakże na tę sprawę patrzą te „inne mocarstwa“. Oto dnia 7-go b. m. dragomanowie poselstw: niemieckiego, austrjackiego i włoskiego w Konstantynopolu, doręczyli jednobrzmiącą notę tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych Assimowi baszy, w której oświadczają wspólnie, iż stojąc na gruncie obowiązujących układów międzynarodowych i firmanów sułtańskich, zastrzegają się przeciw wszelkiemu jednostronnemu naruszeniu obecnego *status quo* w Egipcie, i że wszelka zmiana w stosunkach tamtejszych może być dokonaną tylko za wspólnem porozumieniem się mocarstw traktatowych i zwierzchnika Egiptu, to jest sułtana.

Jestto przeto niezmiernie stanowcza i kategoryczna odpowiedź mocarstw na notę angielsko-francuską i zarazem na protest, który przeciw takowej założyła Wielka Porta notą swoją wysłaną dnia 13-go z. m. do Paryża i Londynu i zakomunikowaną czterem innym mocarswom traktatowym.

Oświadczenie tych mocarstw z dnia 2-go b. m. daje gwarancję Turcji przeciw samowładnemu wdzieraniu się w jej prawa zwierzchnicze ze strony Anglji i Francji, a zarazem stanowi pierwszy wyłom w solidarności mocarstw na gruncie kwestji wschodniej, przestrzeganej i zawarowanej w traktacie berlińskim. Zwracamy uwagę na ten „pierwszy wyłom“, bo — jak zwykle — początek bywa najtrudniejszym.

Dziś ma nastąpić w sejmie pruskim pierwsze czytanie noweli kościelno-politycznej.

Najnowszy raport komendy jeneralnej w Hercegowinie, datowany dnia 3 b. m., donosi, że pułkownik Hotze, który, jak wiadomo, z kolumną ruchomą wdarł się na szczyt gór Rogoj w okolicy Glawaticzewa i stoczył zwycięską potyczkę z powstańcami, skonstatował, że znaczne tychże siły skoncentrowane są na Krblinie. Postanowił on, nie mogąc atakować z frontu tej niedostępnej pozycji, obejść Krblinę i połączyć się z oddziałem z Foczy, który szukał z jego oddziałem zetknięcia. Przybywszy do Waroszu, dowiedział się pułk. Hotze o zagrożeniu przez powstańców Foczy; przedsięwziął więc przedewszystkiem zabezpieczyć tę miejscowość, leżącą na linji Dryny i pośpieszył tamże. Po małych utarczkach dnia 1 i 2 b. m. udało mu się w dniu ostatnim dotrzeć do Foczy.

Z Cetynji donoszą, że władze czarnogórskie postanowiły skonfiskować 250 karabinów złożonych w domu Jemerczica, skarbnika powstańców. Ludność jednak otoczyła dom i rozpędziła komisję. Wątpimy, aby „komisja“ wzięła do serca swoje posłannictwo. Podobnie szczere usiłowania robi także rząd ks. Milana w Belgradzie. Ponieważ bardzo wielu ochotników serbskich wyprawia się do Hercegowiny, postanowiono przeto podjąć kroki zaradcze przeciw tej patrjotycznej emigracji i rozciągnięto dozór nad agitatorami, jak Peko Pawłowicz i inni.

W Paryżu cała uwaga w tej chwili skupiła się na likwidację giełdową. Liczne zakupna papierów przez Rotszylda, tudzież pożyczka udzielona przezeń kulisie w ilości 70 miljonów, przyczyniły się do polepszenia interesów, nie przeszkodziły wszakże licznym bankructwom i morderstwom. Bontoux i Feder spychają wzajemnie na siebie odpowiedzialność. Sąd zarzuca p. Bontoux oszustwo, nadużycie zaufania i przekroczenie prawa akcyjnego z roku 1867. Obwiniony przyznaje się tylko do tego ostatniego przestępstwa.

Wobec powszechnego zajęcia likwidacją odwróciła się nawet chwilowo uwaga od spraw politycznych i rozważania losów przyszłych nowego gabinetu. Mimo tego obliczono, że p. Freycinet może liczyć na większość 350 głosów w izbie, podzielonych między lewicę, lewe centrum i część unji republikańskiej, podczas gdy koalicja opozycyjna, złożona z prawicy i z obu frakcyj radykalnych, dać może najwięcej 210 głosów. Freycinet mianował sekretarzem swoim prywatnym redaktora *Tempsa*, p. Ferrabone, a podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych ma zostać obecny poseł francuski w Brukselli, p. Decrais. W takim razie bar. Courcel objąłby swą ambasadę w Berlinie, do której powołał go jeszcze p. Gambetta.

Z przeszłości Warszawy.

W jednym z dawniejszych artykułów naszego pisma, w rzeczy pod tyt. „*Z rynku Starego-Miasta*”, zwrócono uwagę na zabytki dawnego ślusarstwa syreniego grodu; o ślicznych pomnikach pracy warszawskiego mieszczaństwa rozwodzono się tam z zamiłowaniem.

Ale przeszłość Warszawy nie w każdym kierunku **pracy może się poszczycić istniejącemi dotąd pomnikami.** Stary gród mazowiecki podlegał różnym a często nieszczęśliwym kolejom, więc nie dziw, że i owoce jego pracy a zabiegliwości uległy wspólnemu losowi.

Stara Warszawa, jak każde miasto, co w pomroce wieków szuka doby narodzin swoich, posiadała liczne stowarzyszenia rzemieślnicze, zorganizowane dobrze „na chwałę Pana Boga” i „ku czci sławetnych mistrzów.”

Dzisiaj rozbite wszystko, a tylko zbutwiały papier i mała liczba pomników pracy świadczą o tej rzeszy, co niosła trudy w obronie miasta i czci zgromadzenia.

Więc z tych ułamków odwiecznej budowy niech nam wolno będzie złożyć wspomnień parę.

Zaczynamy od wspomnień tego stowarzyszenia, co już dawno zamarło, straciło poczucie godności swojej... Mamy tu na myśli szklarzy warszawskich dzisiejszej epoki, którzy pewno nie mają nic wspólnego z poprzednikami swymi.

Szklarzom warszawskim z XVI wieku nie podobało się, „iż wielu jest po innych miastach lub wsiach nieusposobionych i zawodzących ludzi (szklarzy), lub mały użytek przynoszących swą pracą, jaka się tu w tem mieście ukazuje i jest chwaloną...”

Zauważyli oni fuszerskie roboty, więc jako ludzie prawi postanowili złemu zaradzić.

A przyznać musimy, że z bardzo szlachetnych pobudek powstają ich ustawy cechowe 1551 roku 13 sierpnia.

„Mając wzgląd na miłosierdzie Boga Wszechmogącego, ocalenie nasze, użytek ludzi i zachowanie naszej sławy, jeżeli tacy (fuszerowie) przebywają obecnie w Warszawie, ażeby lepiej wykształcili się, pilniej pracowali, pożytek i wygodę dla osób w naszej okolicy, całej Polsce i Mazowszu przez swą pracę przynosili.”

Z takich to szlachetnych pobudek powstaje ustawa cechowa szklarzy warszawskich z XVI wieku.

Ustawę samą pisał Grzegorz Czychasewicz, majster szklarski, urodzony w Warszawie, człek znać wielce rozsądny, gdyż między innemi tak się odzywa.

„Ty, który masz czytać w ogóle i w szczególe powyższe przepisy, zaklinam cię, przebacz łaskawie mojej nieumiejętności i nieudolności, coby zaś było niedokładnie i nienależycie napisane, błagam cię popraw...

„Co zaś niedbale, w głoskach, zgłoskach stylu lub wysłowieniu, dodaj, pomóż, jeżeli potrzeba będzie powiększ: gdyż ręka była ciężka i drżąca, pióro niewprawne kreśliło, a wszyscy niekształtnie pisząc, błądzili tu i owdzie i papier piękny, biały plugawili...”

Do charakterystycznych słów powyższych dodajemy jeszcze następujące, od których zaczyna się sama ustawa.

„My szklarze, czyli tak zwani błoniarze tego miasta starej Warszawy, jako to: Andrzej, Jan Sędziwy i Grzegorz jasno oczyma widzący i dokładnie swoje rzemiosło znający, oraz dobrym słuchem opatrzeni, to ogólne postanowienie chętnie przyjmujemy i podług niego my sami z synami naszymi i uczniami i towarzyszami, tudzież następcami chcemy się rządzić...“

Było zwyczajem w przeszłości, że każdy rzemieślnik, który chciał posiąść tytuł majstra, musiał w obecności starszych cechowych wykonać sztukę popisową tak zwany *meisterstück*, która orzekała o jego uzdolnieniu.

I tak np. sztuką popisową dla szklarzy krakowskich, poznańskich i gdańskich było odmalowanie Chrystusa na krzyżu z stojącą po prawej stronie pod nim Matką Boską, po lewej zaś z wyobrażeniem ś. Jana Ewangelisty.

Jako drugi temat, służący do wyboru kandydatów na mistrzowstwo, było: odmalowanie oblicza i postaci Najświętszej Marji Panny, otoczonej promieniami, trzymającej lub piastującej syna swego Jezusa Chrystusa.

Obrazy te miały być wykonane jakiemikolwiek „byle pięknemi“ barwami, oraz „w ogniu utrwalone, t. j. wypalone, ażeby nie nikły postacie i ich kolory“.

Do zwyczaju tego stosowały się wszystkie cechy szklarzy średniowiecznych, którzy wyrabiali przepyszne witraże, budzące podziw czasów nawet dzisiejszych.

Na ostatniej wystawie starożytności warszawskiej oglądaliśmy kilkanaście okazów tego rodzaju pracy ludzkiej, a kościoły i zbiory starego Krakowa siłę ich jeszcze okażą.

Cech jednakże szklarzy warszawskich nie podzielał powszechnej opinji; uważał on mianowicie, iż sztuka malowania na szkle jest „bez użytku, nieprzydatną i nieznośną, a w księstwie mazowieckiem tylko przez zazdrość wymyśloną...“

Zabawne wyobrażenie.

Nie koniec przecież na tem, autorowie ustawy między innemi tak dalej rozumują.

„My przeto tę nieprzydatną dla nas pracę chcemy zostawić i zachować w naszym cechu dla cudzoziemców i zagranicznych przybyszów, jako to: niemców, włochów i t. p., gdyż z przyrody i w rzemiośle są dalej posunięci a niektórzy w obudwu kierunkach wykształcają się. Tę więc sztukę trzeba zachować dla niemców i zagranicznych.“

Na innem miejscu przecież znajdujemy zastrzeżenie, które osłabia znacznie powyższe mniemanie.

„Gdyby zaś — mówi ustawa — tak usposobiony znajdował się w Warszawie, ma być godzien pochwały i do naszego cechu z wielkim zaszczytem przyjęty.“

Jasno tedy zostaje skreślone stanowisko szklarzy warszawskich. Nie czując się na siłach, postanowili ograniczyć się wyłącznie na udoskonaleniu zwyczajnych okien, zostawiwszy ich malowanie cudzoziemcom.

Jakoż w całej ustawie naszej widzimy położony główny nacisk na rzemieślniczą stronę kunsztu szklarskiego.

Więc przepisy omawiające stosunek ucznia do mistrza, kandydatury do mistrzowstwa, podróże czeladzi zwanych towarzyszami, wykonanie majstersztyku i t. p., zwyczajnie jak w każdym statucie cechowym zajmują resztę ustawy.

Kto zna konstytucje cechowe, ten wie, że w zasadzie i nasza nie różni się od innych; tutaj charakterystyczne tylko są motywa niektórych postanowień.

W zastrzeżeniu np., aby terminator przy wyzwolinach wyprawił dla mistrzów wieczerzę, powiedziano: „jeżeliby zaś zaprosił (na wieczerzę) i innych majstrów z innego rzemiosła, będzie to zaszczytem i chlubą dla niego.“

Od połowy czteroletniego terminu, jeśli uczeń okazał odpowiednie uzdolnienie, można się było wykupić, „jak to uczynił Jan z Poznania.“

Wędrówka, jak wszędzie, tak i u szklarzy warszawskich była obowiązkową, a to celem większego wykształcenia się w rzemiośle.

Gdyby jednak towarzysz ożenił się, „wtedy winien zapłacić za swą wędrówkę niedopuszczenie 6 złotych do rąk majstrów cechowych, na sprawienie im wieczerzy...“

Tego obowiązku nie można było puszczać w odwłokę, aby się nie zdarzyło tak jak „z pewnym bednarzem Franciszkiem synem stolarza Malka, który przez dwa lata płacił słowami i obietnicami, robiąc przy tem wielkie trudności, w trzecim zaś roku przeniósł się na dosadny spoczynek...“

Być może, iż powyższe punkta są cokolwiek zabawne, za to ustawa gdzie mówi o majstersztyku jest z całą surowością i poczuciem godności stanu szklarzy warszawskich.

Ma ona na celu głównie dobroć rzemiosła, stąd sztuka popisowa powinna była odpowiadać wielu bardzo warunkom.

Na jej wykonanie istniały szczegółowe przepisy, którym każdy kandydat na mistrza obowiązany był zadość uczynić.

Nie było mowy o wykręceniu się sianem, należało poddać się bezwarunkowo przepisowi, udowodnieniu, że się posiada gruntowną znajomość kunsztu.

Gdy się nie powiódł pierwszy majstersztyk, wolno było siadać do drugiego, jeżeli zaś i ten się nie udał, wtedy ustawa orzeka:

„Dwa razy źle wykonywający ulega karze najwięcej 20 złotych do skrzynki naszej cechowej... przez zmniejszenie zaś lub łaskę majstrów ma najmniej 10 złotych niedopuszczenie zapłacić, albo też jeszcze się wprawiać, z miasta wydaliwszy się i pracować jako czeladnik...”

Przyzna czytelnik, że kara to była surowa bardzo, jak na owe czasy.

Takie i t. p. obostrzenia cech szklarzy warszawskich ustanawia ze względu na dobroć i chwałę rzemiosła. Nie chce on na siebie ściągać podejrzenia nawet fuszerki.

„Niech przepadnie odtąd, woła ustawa, to podejrzenie naszego rzemiosła, ale raczej bogdajby było wydoskonalone, porządne i nieskalane...”

Trudno nie uderzyć czołem przed taką zasadą, o której pewno rzemieślnicy bieżącej epoki nie mają nawet i słabego wyobrażenia...

Daj Boże, abyśmy byli w błędzie!...

Nie rozwodząc się dłużej nad tą sprawą, powiedzmy, że ustawa napisana przez Grzegorza Czychasewicza, jakkolwiek nie zyskała sankcji rządu, stała się pobudką do zorganizowania szklarzy warszawskich w jeden cech, do którego wchodzili i ci mistrzowie, którzy umieli malować na szkle.

Do tej pory szklarze warszawscy stanowili jeden cech razem ze stolarzami i tokarzami, co oczywiste było ujmą dla pierwszych, zaliczających się zwykle do przedstawicieli kunsztów artystycznych średnich **stuleci.**

Jakoż w 1577 r. sławetna rada Warszawy wydaje od siebie ustawę dla szklarzy syreniego grodu, którą tegoż roku potwierdza w Brodnicy dzielny monarcha Stefan Batory.

Następni królowie, jak: Zygmunt III, Władysław IV, Jan Kazimierz, wreszcie Michał Wiśniowiecki, potwierdzają Batorego ustawę.

Mimochodem nadmieniamy jeszcze, iż na zasadzie owej konstytucji, na sztukę popisową szklarze warszawscy obowiązani byli malować trzy obrazy, pierwszy: *Pasja, pod jedną ręką ma być Marja, a pod drugą św. Jan;* drugi: *Resurrectio Domini przy której mają bydź malowani chłopi we zbrojach przy grobie;* trzeci obraz: *Marja w słońcu, która ma bydź pod cerkiel.*

Do jakiej doskonałości doprowadzili swój kunszt szklarze warszawscy, trudno nam o tem sądzić, jak skoro nie spotkaliśmy się nigdzie z pomnikami ich pracy.

Ograniczamy się tedy jedynie na powyższem wspomnieniu pracowników starej Warszawy.

F. K. Martynowski.

Towarzystwo wyścigów konnych.

Wczoraj, o godzinie 2-giej po południu, odbyło się w pałacu hr. Augusta Potockiego posiedzenie członków Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem.

Posiedzenie zagaił przewodniczący Towarzystwa, August hr. Potocki.

Już na posiedzeniu zeszłorocznem poruszoną została myśl, ażeby Towarzystwo wyścigów konnych, otrzymawszy pozwolenie na urządzanie w Warszawie przez lat sześć corocznej wystawy inwentarza i koni, starało się też o uorganizowanie wystaw na prowincji.

Z wystaw takich prowincjonalnych, jak wiadomo, odbyła się jedna w roku ubiegłym w Płocku, podczas jarmarku.

Otóż August hr. Potocki oświadczył zgromadzeniu, iż komisja wystawy przekonała się, iż urządzanie wystaw na prowincji jest rzeczą nadzwyczaj dla niej trudną, że trzeba to pozostawić samej prowincji.

W razie jednak, gdyby obywatele której z okolic otrzymali pozwolenie od władzy gubernjalnej na organizowanie wystawy inwentarza i koni, Towarzystwo wyścigów konnych przyjdzie im z wszelką materjalną pomocą.

Z kolei nadmienił hr. August Potocki, że przyjęcie nowych członków do Towarzystwa wyścigów konnych winno odbyć się przez balotowanie, chociaż bowiem dawniej, gdy grono Towarzystwa było szczupłe, sposobu tego nie używano, obecnie jednak, kiedy Towarzystwo liczy już uczestników 223, właściwiej jest zachować tę formalność.

W rezultacie balotowania przyjęci zostali na członków Towarzystwa pp. Henryk Cieszkowski, Jakób Epstein, Glinka, Kempisty i prof. Kosiński.

Z powodu oświadczenia barona Medema, iż dla nawału zajęcia nie jest w stanie pełnić obowiązków członka dyrekcji Towarzystwa, dokonano również balotowania dla wyboru osoby na to stanowisko.

Wybrany został hr. Mussin-Puszkin.

Po balotowaniach, sekretarz Towarzystwa, adwokat przysięgły, p. Jan Maurycy Kamiński, odczytał sprawozdanie dyrekcji wyścigów konnych za rok ubiegły.

Na wyścigach zeszłorocznych wypłaciło Towarzystwo 37 nagród w ilości rubli 18,791.

Obroty funduszów Towarzystwa w roku upłynionym były następujące:

Przychód: remanent z roku 1880 — rs. 17,754 kop. $24\frac{1}{2}$, opłaty od członków — rs. 11,350, przepadki przy mianowaniu — rs. 3,075, meldunki do gonitw i procenty od nagród—rs. 5,610, nagrody rządowe—rs. 6,000, nagroda miasta Warszawy — rs. 300, nagroda dam—rs. 480, nagroda klubu myśliwskiego—rs. 400, dochód z biletów i programów na wyścigi—rs. 4,757, dochód z zapisów okazów i przedmiotów ná wystawę — rs. 3,966 kop. 75, za bilety wejścia na wystawę — rs. 14,234 kop. 90, procent z totalizatorów i licytacji na wystawie—rs. 2,361 kop. 10, z różnych źródeł (łącznie z dzierżawą bufetu) — rs. 2,102 kop. $2\frac{1}{2}$.

Ogółem przychód uczynił rs. 72,391 kop. 2.

Wydatki: utrzymanie kancelarji, lokal, opał, materjały piśmienne, druk afiszów, biletów i ogłoszeń—rs. 1,719 kop. 57; totalizatory, utensylja, prenumerata pism i książek — 1,048 kop. 13; pensje sekretarza, służby kancelaryjnej, stróża toru i trenera — 1,478; płaca służby i muzyki podczas wyścigów — rs. 829; utrzymanie budowli — rs. 1,318 kop. 54; nagrody w gotowiźnie i przedmiotach na wyścigach — rs. 18,791; nagrody na wystawie—rs. 2,889 kop. 51; utrzymanie toru, oranie i przeszkody — 549 kop. 82; koszta budowy wystawy oraz zaliczka na r. 1882—rs. 22,078 kop. 53 (zaliczka wynosi około 8,000 rubli, to też przedsiębiorca, który ją otrzymał, rozpocznie za nią roboty około postawienia budynków dla tegorocznej wystawy); płaca służby i muzyki na wystawie — rs. 3,069 kop. 20, utrzymanie placu wystawy, wodociągi, dekoracje i t. p. — rs. 1,231 k. 6; zwroty przepadków — rs. 75, wydatki rozmaite i zwroty wadium — rs. 1,308 kop. 1.

Razem wyniosły wydatki rs. 56,395 kop. 37.

Z porównania zatem przychodu w ilości rs. 72,391 kop. 2 z wydatkami w ilości rs. 56,395 kop. 37 okazuje się, że pozostało remanentu na rok bieżący rs. 15,995 kop. 65.

Dalej zaproponował przewodniczący zebranym, ażeby dla Towarzystwa wyścigów w Pławnie wyznaczyć nagrodę w ilości rubli 500, to jest o pięćdziesiąt rubli większą, niźli w roku zeszłym.

Przeciw propozycji tej oponował hr. Nierod, wychodząc z tej zasady, że Towarzystwo powinno popierać hodowlę koni pełnej krwi, a nie półkrwi, jakie ścigają się na pławińskim torze.

Twierdzenie to jednak nie miało racji, albowiem hr. Nierod mylnie zrozumiał ustawę Towarzystwa; mowa w niej nie o koniach pełnej krwi, ale wogóle o rasowości.

Wniosek co do udzielenia nagrody dla Towarzystwa wyścigów konnych w Pławnie został przyjęty.

Następnie usłyszeli zebrani, że Towarzystwo zamierza wydać drugi tom księgi stad krajowych.

Dokonania korekty specjalnej, jakiej wymaga to dzieło, podjął się hr. Nierod; za wzięcie na siebie tego ciężkiego obowiązku, ze względu na język, w jakim pisana jest księga, tem cięższego dla hr. N., dodajemy, obecni wyrazili hrabiemu podziękowanie.

Donosiliśmy już o projekcie powołania na stałego referenta komisji wystawowej p. A. Sempołowskiego, b. profesora szkoły rolniczej w Żabikowie, obecnie dyrektora stacji doświadczalnej przy muzeum przemysłu i rolnictwa.

Projekt ten jednocześnie został zatwierdzony i p. Sempołowski, jako stały referent, otrzyma pensję.

Z powodu zniesienia dwóch nagród rządowych dla wyścigów w Wilnie i dołączenia funduszu tego w ilości rs. 4,000 do nagród na wyścigach konnych w Warszawie, osoby, które zapisały się do tych nagród w Wilnie, uważane będą za mające wziąć udział w wyścigach warszawskich.

Podwyższenie funduszu rządowego dla nagród na wyścigach z rs. 6,000 na 10,000 wpłynie na powiększenie rozmaitych nagród.

Z powodu otrzymania próśb od wielu osób o powiększenie wagi dla koni, stających do wyścigów, przewodniczący proponował podwyżkę o funtów dziesięć.

Ponieważ jednak w kwestji tej trudno było na razie orzec coś stanowczego, na propozycję więc hr. Ludwika Krasińskiego postanowiono kwestję tę odłożyć do przyszłego posiedzenia i powierzyć ją tymczasem komitetowi, dla zbadania istotnego stanu potrzeby w tym względzie.

W końcu hr. Nierod zaprojektował powiększenie liczby *steeple-chasse'ów* na torze warszawskim.

Wszczęła się ożywiona dyskusja, w której przeciw projektowi temu występował hr. August Potocki, dowodząc, że wyścig taki i mało dochodów przynosi i mało doń staje amatorów, a przytem liczba wyścigów z przeszkodami jest i tak już znaczna.

Zdanie hr. Nieroda popierał hr. Jezierski, utrzymując, iż wyścig taki jest potrzebny, choćby pod względem wyrabiania jeźdźców.

W wyniku dyskusji postanowiono, że na tegorocznych wyścigach urządzony będzie jeszcze jeden steeple-chasse.

Według wniosku hr. Jezierskiego, waga dla koni czteroletnich, stających do tego wyścigu, wynosić będzie 180 funtów, dla pięcioletnich— 190 funtów, a dla pełnoletnich, t. j. dla sześcioletnich—200 funtów.

Konie współzawodniczyć mogą wszelkiego pochodzenia i jeździć będą na nich tylko panowie.

Nagrodę stanowić będzie kwota od Towarzystwa w ilości rs. 300 i dochód z totalizatora w tej gonitwie.

Na tej uchwale zakończone zostało posiedzenie o wpół do czwartej.

B. K.

— P. o. prezydenta miasta Warszawy jenerał-lejtenant Starynkiewicz ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej listę osób, które przyjęły obowiązki przewodniczących i delegowanych przy spisie jednodniowym ludności m. Warszawy, mającym się dopełnić 28 stycznia (9 lutego) 1882 r., wraz z wymienieniem n-rów domów, w których ciż delegowani czynności dopełniać będą, a mianowicie:

(Dalszy ciąg. — patrz nr 28.)

W cyrkule VII wolskim.

W okręgu spisowym 20. — Przewodniczący Władysław Gagatnicki adw. przys. Delegowani: Jan Szczekowski st. un. nr 715, 721 do 724; Ignacy Jakubowicz st. un. nr 725, 727/8 do 730; Henryk Frenkiel st. un. nr 716 do 720; Stanisław Idzik-Idzikowski st. un. nr 723, 737, 734/5, 736; Michał Zawadzki kand. pr. nr 744, 743*b*, 737/8; Jakób Lewi st. un. nr 726, 726*b*, 731, 804; Henryk Cederbaum st. un. nr 795, 794*d*, 794*c*, 794*b*; Ludwik Polkowski pom. rej. nr 791 do 794*A*; Roman Rusz obr. pryw. nr. 743, 745/6 do 748, Stanisław Górski kan. pr. nr 749 do 753; Józef Staniszewski kand. pr. nr. 754 do 757; Nikodem Grosser kand. pr. nr 758, 759, 760, 886; Adam Gilern st. un. nr 885, 884, 890/879, 899; Bogusław Podgórski st. un. nr. 887, 888, 775, 776; Władysław Niedźwiecki naucz. gimn. nr. 778*a*, 778 do 781; Samuel Szyfer pom. adw. prz. nr. 809 do 813; Hipolit Holenderski st. un. nr 808, 817 do 820; Zygmunt Nassberg st. un. nr 814 do 817; Zenon Cohn st. un. nr 787 do 790; Bronisław Lindau kan. pr. nr 747*a*, 898, 801, 800; Juljan Wolfhein techn. nr 935/6 do 939/30, 942, 943; Stanisław Herkner st. polit. nr 726*a*, 802, 803; Henryk Hermelit subj. handl. nr 793*A*, 798*A*, 799; Wilhelm Winterrok pom. adw. przys. nr 782 do 786.

W okręgu spisowym 21. — Przewodniczący Aleksander Makowiecki wł. domu. Delegowani: Pawłowicz st. un. nr 771 do 773, 773*a*, 1126, 1127; Antoni Czyż farm. nr 767 do 770; Aleksander Makowiecki wł. domu nr 765, 766; Antoni Kudasiewicz urz. nr. 761 do 764; Juljusz Kuśmierski wł. apteki nr 928 do 932; Józef Manzel wł. domu nr 927*a*, 827*b*, 927*c*, 927*d*, 927*e*; Wiktor Pasierbski st. un. nr. 1136, 1136*A*, 1137/8, 1139/40, 1141*A*, 1141*B*, 1142*A*, 1142; Michał Fijok em. nr 892 do 898; Gustaw Dębicki urz. nr 899 do 902, 919, 920; Ignacy Herman urz. nr 921 do 925, 926*c*; Józef Czaki st. un. nr 926*A*, 926*B*, 926*D*, 5135; Walerjan Nowicki em. nr 998, 922*a*, 920; Andrzej Wesołowski urz. nr 1002 do 1004, 5241; Bolesław Wróbel ucz. szk. handl. nr 1001*e*, 1001*d*, 1001*c*, 1000, 1173, 1173*c*; Jan Piotrowski st. un. nr. 917*c*, 917*b*, 999*b*, 999*a*, 999*d*; Cezary Soczyński st. un. nr 999*c*, 999*e*; Feliks Żeromski urz. delegat rezerwowy.

W okręgu spisowym 22. — Przewodniczący Józef Kirszrot adw. prz. Delegowani: Maksymiljan Muszkat kup. nr 955, 948*A*; Marjan Landowski adw. prz. nr 949*ab*, 796, 950*A*, 950*B*; Józef Kernbaum kand. pr. nr 948, 951/3; Kazimierz Szmakfefer st. un. nr 956, 796; Zygmunt Wawelberg st. un. nr 962, 963, 954; Felicjan Szmakfefer st. un. nr 968 do 970; Sylwester Bagieński wol. sł. un. nr 964 do 957, 980/1, 982; Wilhelm Landau ucz. szk. han. nr 978/9; Leon Likiernik buchhalter nr. 977, 976, 983/4; Edward Brinkenhof ucz. szk. han. nr 961, 973, 984*a*; Samuel Kohn st. un. nr 946, 987; Stanisław Blank st. un. nr 947, 958/9; Józef Zawadzki st. un. nr 934*b*, 934*a*, 975; Izydor Funk st. un. nr 986; Maurycy Luxemburg st. un. nr 987; Jakób Maliniak ucz. szk. handl. nr 1015; Roman Maliniak stud. un. nr 1016; Emil Weidel st. un. del. rezerwowy.

W okręgu spisowym 23. — Przewodniczący Aleksander Weinberg dokt. fil. Delegowani: Ludwik Reinberg ag. handl. nr. 988; Stanisław Goldflam kup. nr 989; Samuel Zweigbaum b. st. un. nr 990, 1008*a*, 1009*b*; Mihał Reinberg urz. nr. 1009*b*; Szymon Wiederchal urz. nr 1010, 1012; Roman Rubinstein urz. nr 1011; Marceli Neuding pl. d. han. nr 1013*b*, 1014, 1108*ab*; Maksymiljan Luxenburg urz. nr 1113*a*, Aleksander Zylberman st. un. nr 930*a*, 991; Władysław Zweigbaum kup. nr 991*a*, 992*a*; Alojzy Gazzi urz. nr 992*b*, 993, 993*a*, 994; Jan Brünner st. un. nr 995, 996; Konstanty Kaszewski urz. nr 1007*b*, 1005, 997; Władysław Brunner st. un. nr 1006*a*, 1006*B*; Bolesław Hirschfeld st. un. nr 1109, 1115, 1116, 1124, 1125*a*, 1125*b*; Maksymiljan Warszawski st. un. nr 1018 do 1021; Bronisław Rajchman lit. nr 1022, 1023, 1026; Jan Glücksohn st. un. nr 1024, 1025; Nikodem Berlinerblau nr 1027/8, 1029; Maksymiljan Kernbaum kup. nr 1030, 1032, 1033, 1113*a*; Ludwik Brauman kup. 1142*bc*, 1142*a*, 1134*a*, 1113*b*; Ludwik Poznański kup. nr 1034*c*, 1034*d*, 1035, 1035*a*; Karol Amerykaner ag. han. nr. 1036, 1036*a*, 1001*b*; Bronisław Hirschband st. un. delegat rezerwowy.

W okręgu spisowym 24. — Przewodniczący Michał Kulwieć, radca dworu, nadzorca szpitala wolskiego. Delegowani: Antoni Manduk wł. apt. nr 3109, 3100, 3072, 3073; Andrzej Pruszyński art. rzeź. nr 5003, 3074, 3107*E*, 3098, 3099, 3076*B*; Kazimierz Karpus sekr. szp. wol. 3097, 3005, 5002*A*, 5009, 3110, 3102; Jan Laufer obyw. nr 3107*C*, 5007, 3076*A*, 5004, 3104, 3076, 3108, 3101*b*, 3101*A*, 3107*D*, 3107*b*; Jan Rząca urz. nr 3107*A*, 3077/8, 5002, 3119, 3075; Franciszek Rutkowski wł. domu nr 3079 do 3086; Edward Klimpel wł. d. nr 3087*a*, 3087*b*, 3090*A*, 3090*B*, 3090*C*, 3091*A*; Adam Witkowski wł. d. nr 3088, 3099, 3091*b*, 3091*c*, 3091*d*, 3092*a*, 3092*B*, 3093, 3094, 3095, August Kulesza wł. d. nr 3096, 3111*a*, 3111*b*, 3112*a*, 3112*c*; Edward Geissler

wł. fabr. nr 3115, 3116A, 3116B, Feliks Miński b. urz. nr 3112E, 3112b, 3112g, 3113, 3114; Antoni Krajewski wł. d. nr 3106mmm, 3106xx, 3106, 3106M, 3016, 3106o, 3106uu, 3106s, 3106www, 3106cc, 3106AA, 3106I, 3106, 3106a 3106xxx, 3106uuu, 3106xx/B, 3106ii, 3106L, 3106LLL, 3106; Jakób Małczyński st. wet. nr 3106k, 3106A/II, 3106A, 3106aaa, 3106ccc, 3106z, 3016d, 3106x, 3106BB; Jan Wanke wł. d. nr 3106g, 3106c, 3106, 3112k, 3112y, 3112h, 3106oo; Piotr Bielicki urz. 3106j, 3106ll, 5018, 3106FF, 3105, 3105A, 3112b, 3106P, 3111aa, 3106ss; Jan Lehman wł. domu nr 3106ooo/B, 3106TT, 3094A, 3106bbb, 3106E, 5068, 3106E/I, 3106A, 3106w, 3106, 3106LLL, 3106ooo/a, 3106yy, 3106uu, 3106dd; Antoni Weissel lekarz wol. szp., delegat rezerwowy.

W cyrkule VIII jerozolimskim.

W okręgu spisowym 25. — Przewodniczący Teofil Brzeziński emeryt. Delegowani: Tomasz Filochowski st. un. nr. 1039, 1039d, 1041 do 1044; Juljan Ochrynowicz st. un. nr 1037, 1038, 1038A, 1038h, 1038I; Władysław Sztromajer apt. nr 1038G, 1038f, 1038b, 1038E, 1038b i 1038c; Wacław Stablewski st. un. nr 1157, 1173a, 1173b, 1140a; Henryk Lipiński st. un. nr 1155, 1156a, 1156b, 1156c; Jan Wołyński st. un. nr. 1150 do 1154; Szczepan Grzebski st. un. nr 1148, 1148a, 1148b, 1148c, 1149; Wacław Piotrowski ucz. szk. han. nr 1140; Bonifacy Brzeziński urz. nr 1055E, 1055g. 1107; Bernard Maliniak st. un. nr 1055h, 1054a, 1054c, 1054d, 1062; Bronisław Kijok ucz. szk. handl. nr 1117F, 1156, 1119/20.21, 1117, 1118B, 1117h, 1110/11.12, 1117I, 1117k, 1122; Herald Bekman st. un. nr 1117L, 1117M, 1117N, 1146; Łukasz Łeguna st. un. nr 1145, 1145b, 1144, 1123, 1143, 1143a, 1143b; Adam Olszewski st. un. nr. 1146a, 1046b, 1046, 1045; Stanisław Kamocki urz. nr 1048, 1047d, 1049, 1050, 1051/2/3; Eugienjusz Bazylewicz-Kniażykowski st. un. nr 1080 do 1082, 1081b, 1081c; Dominik Staszewski st. un. nr 1406, 1407, 1432 do 1434; Józef Kohn st. un. nr 1064, 1064c, 1064e, 1081d; 1064d, 1064f, 1064g: Wiktor Jabłoński urz. nr 1063, 1063A, 1064a, 1065d. Wincenty Stanisławski jeom. nr 1079, 1065c, 1065, 1065a; Józef Brzeziński uczeń pomol., delegat rezerwowy.

W okręgu spisowym 26. — Przewodniczący Józef Natanson mag. nauk przyr. Delegowani: Michał Leśniewski st. un. nr 1437; Michał Rotwand ajent ubez. nr 1436, 1211; Władysław Braunstein kup. nr 1208 do 1210; Adam Winawer st. wet. nr 1205 do 1207, 1214, 1214a; Leon Kleinadel kup. nr. 1212, 1213, 1435; Zygmunt Reichmann kup. nr 1083ab; Bronisław Szafir urzędnik nr 1083; Dawid Geisler st. un. nr 1408 do 1411 i 1244a; Izydor Rozenfarb dep. ad. nr 1084, 1085a, 1085b; Bolesław Rotwand st. un. nr 1086; Jerzy Meyer kupiec nr 1087b, 1087h, 1087i, 1087k, 1087l; Hipolit Oderfeld st. un. nr 1087f, 1087e, 1087d; Mikołaj Warman st. un. nr 1087c, 1087a, 1088ab, 1088, 1089a, 1089e; Henryk Fidler st. un. nr 1089b, 1089c, 1089d; Władysław Buchner kup. nr 1099, 1100; Napoleon Hirszband st. un. nr 1101, 1102; Maksymiljan Luxemburg kup. nr 1103a, 1103b, 1104, 1105, 1061, 1060; Jakób Blum buchhalter nr 1059; Feliks Kramsztyk adw. prz. nr 1056 do 1058; Zygmunt Wainreb buch. nr 1056a, 1055b, 1055c, 1055df; Zygmunt Bein st. un. del. rez., Michał Rozenbach adw. przys. del. rez.

W okręgu spisowym 27. — Przewodniczący Ludwik Wojno insp. szk. techn. Delegowani: Ludwik Szreter st. un. nr 1098A, 1098B; Walenty Łukaszewski urz. nr 1097A, 1098D; Juljusz Witkowski st. un. nr 1098e; Karol Adamski stud. uniwersytetu nr 1097, 1097B; Hipolit Kacicki urz. nr 1096, 1096A, 1098; Jan Garbiński urz. nr. 1094A, 1117c, 1117D, 1117o; Stefan Okołow naucz. gimn. nr 1094B, 1094c, 1117A, 1117B; Aleksander Sadkowski inż. nr 1094c, 1094D, 1106, 1107A; Władysław Kolendo urz. nr 1118a; Stanisław Rauba urz. nr 1117E, 1117G, 1223; Ludwik Konczykowski st. un. nr 1090G, 1092B, 1092G, 1191AB; Józef Stpiczyński urz. nr 1090D, 1092A; Jan Morozewicz naucz. sz. tech. nr 1090E, 1090F, 1090h, 1090c, 1098B; Edward Czernicki urz. nr 1092c, 1092D, 1092E, 1092I; Karol Grabowski urz. nr 1092F, 1188A, 1188, 1190; Władysław Sokołowski mag. n. przyr. nr 1190c, 1190D, 1189, 1224, 1224A, 1125; Emiljan Podowski inż. nr 1126, 1127A, 1227B; Włodzimierz Cybulski technik numera 1090A, 1091A, 1091BC, 1465; Andrzej Żychowski urzędnik nr 1465A, 1466, 1467, 1467A, 1468; Michał Cieszkowski st. un. nr. 1468A, 1469, 1470, 5244; Antoni Turski urz. nr 1091P. 5113, 5114, 5119, 5184; Tadeusz Kuhnke urz. nr. 1505D, 1505E, 1505H, 1549E, 1549K; Eugienjusz Trojanowski st. un. nr 1192, 1192A; Ernest Piechaczek urz. nr 1192B, 1193; Józef Esmanowski nau. szk. techn. nr 1193A, 1194; Zygmunt Kozieradzki inż. delegat rezerwowy.

W okręgu spisowym 28. — Przewodniczący Jan Gautier. Delegowani: Jan Micewicz em. nr 5092, 1147k/3, 3071B/4, 3071B/2, 3071D/8, 3071F/10, 3071N/4, 1147H/81, 5188; Metodjusz Puchalski b. obyw. ziem. nr 1147D6, 1147D8, 1147D9, 1147D10, 1147D13; Karol Nowodworski b. właściciel apteki nr 5105E, 5058D, 5053B, 5052A, 1147EAI, 5051, 5062, 5061, 5001, 5000, 1147E, 5054, 1147D7; Lucjan Chrostowski st. un. nr 1147Dv, 5167, 1147Z, 5038, 5112; Eugenjusz Racięcki em. nr 1147AIII, 1147w, 1147T; Józef Grabowski st. un. nr 1147c, 1187A, 1147DC, 1147AA, 1147Dxxiv; Cezary Miciński mag. pr. i adm. nr 1147D, 5190/1, 1147k, 5272, 1147L, 1147P; Zenon Festenstadt (syn) wet. nr 1170A, 1243A, 1243B, 1243, 1242, 1172; Antoni Torosiewicz em. nr 1142B, 1172S, 1171D, 1171; Stanisław Suchodolski st. un. nr 1171k, 1171L, 1242A, 1241, 1241A; Wiktoryn Noakowski em. nr 1240, 1239, 1172D, 1172C, 1172A; Jan Dahlen em. nr 1168 do 1170 i 1171B; Feliks Łubieński b. obyw. ziem. nr 1167, 1165b, 1172L, 1172N, 1172O, 1172P, 1172R; Aleksander Miłaczewski wł. domu nr 1158, 1159, 1161, Ludwik Herkner kup. nr 1162 do 1164; Ignacy Gautier st. un. nr 1582c/II, 1582E/III, 1582E/IV, 1582E/V, 1582E/VI, 1582E/X, 1582E/IV, 1582E/XV, 1582E/18, 1582E/25; Kazimierz Leśkiewicz urzędnik nr 1582E/26, 1600B, 1600D, 1060A, 1445D2, 5012, 1445C7, 1445C8, 5106; Wiktor Borowski wł. apteki nr 1445B, 1445E, 5015, 1445c; Feliks Zawadzki st. un. nr 1445C2, 1445C5, 1445F, 1445k, 1445H, 1445L; Eugenjusz Kunkel urz. sąd. nr 1445I, 1445O, 1445E3, 1445C5, 5238, 1445E/1, 4238, 1445E; Antoni Józef Gołembowski wł. d. nr 5109, 5110, 1758R, 1758F, 1758k, 5035, 5036, 1758P; Antoni Rozwadowski urz. nr 5036, 1758S, 1758X, 5035, 1753D; 1753E; Karol Piasecki ucz. szk. handl. del. rez., August Miaskowski em. del. rez., Ludwik Nisensohn repr. dom. zagr. del. rez., Ludwik Wapiński ucz. szk. handl. del. rez., Stanisław Nowolecki buchalter del. rez.

W okręgu spisowym 29. — Przewodniczący Franciszek Wilkoński redaktor *Tygodnika rolniczego.* Delegowani: Aleksander Jopkiewicz st. un. nr 1195, 1217, 1217a, 1219; Józef Drzewiecki st. un. nr 1202, 1218a, 1199, 1199A; Władysław Krotkiewicz buch. nr 1215, 1215A, 1200, 1203, 1204, Gustaw Marczewski urz. nr 1221A, 1201, 1216B, Andrzej Zamszyn st. un. nr 1216, 1215b, 1087G; Józef Jasiński urz. nr 1216A, 1196a, 1220, 1198, 1218; Feliks Zalewski st. un. nr 1175, 1176, 1176A, 1177; Bronisław Kowalewski st. un. nr 1178 do 1182; Ludwik Ratel st. un. nr 1183, 1183a, 1184, 1185, 1185B, 1185A; Marjan Freisler ucz. szk. handl. nr 1186, 1187, 1228, 1229; Maurycy Hirszberg st. un. nr 1230, 1230a, 1231; Maksymiljan Lebensbaum st. un. nr 1232, 1237/8 i 1235A; Juljusz Pomianowski st. un. nr 1372, 1372a, 1378, 1380; Bolesław Podgórski st. un. nr 1384/5, 1426, 1383, 1370, 1375; Emiljan Mirowski st. un. nr 1329, 1377, 1425, 1330/1430; Celestyn Bystrzanowski urz. nr 1376, 1536, 1386, 1371, 1429, 1374; Bronisław Puchalski urz. 1381, 1381a, 1373, 1492a, 1492b, 1382; Włodzimierz Przyłęcki st. un. nr 1427, 1428, 1431; Artur Gruszecki lit. nr 1379, 1424; Stanisław Poll inż. del. rezerwowy.

(*d. c. n.*)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Obecnie ogłoszony został Najwyższy ukaz imienny do senatu rządzącego, zmieniający ukaz z dnia 10-go lutego 1878 roku co do emisji obligacyj kasy państwa krótkoterminowych. Świeżo wydany ukaz upoważnia ministra skarbu do emisji ustanowionych przez ukaz Najwyższy z 10 lutego 1878 roku krótkoterminowych obligacyj państwa, w każdym czasie, podług jego uznania, bez każdorazowego zezwolenia Najwyższego, z warunkiem, ażeby ogólna liczba nowo-wypuszczonych obligacyj wraz z niewycofanemi zobiegu obligacjami poprzednich emisyj nie przewyższała 50 miljonów rs. i żeby o każdej nowej emisji zawiadamiano Jego Cesarską Mość. Cena nominalna krótko-terminowych obligacyj kasy państwa nie powinna być mniejszą od 500 rs.

= Ministerjum dóbr państwa pracuje nad projektem ogólnego na całe cesarstwo prawa mającego na celu uregulowanie gospodarstwa leśnego i wprowadzenie przepisów kładących tamę niszczeniu lasów. Jednocześnie opracowane będą zasady co do posiewania lasem okolic bezleśnych i wydawania ze skarbu nagród i zasiłków na posiewy lasów.

= Komisja, formująca się przy ministerjum oświecenia, której zadaniem jest reforma szkół realnych, składać się będzie z czterdziestu pięciu członków, w liczbie których będą także reprezentanci ziemstw, które funduszami swemi przyczyniały się do utrzymywania szkół realnych.

= Magistrat warszawski zawiadamia, iż z mocy rozporządzenia jw. jenerał-gubernatora warszawskiego pobraną być ma na zaspokojenie wydatków kwaterunkowych w Warszawie w czasie od 13-go stycznia 1882 do 13-go stycznia 1883 roku od właścicieli domów opłata kwaterunkowa według następującej normy: od właścicieli domów przynoszących więcej niż 500 rs. tytułem opłaty kwaterunkowej w stosunku 4% od wykazanego dochodu do podatku podymnego; z domów mających mniej niż 500 rs. rocznie opłata kwaterunkowa wyniesie 3% od tegoż dochodu.

= Wiadomość o sprzedaży części pola mokotowskiego, należącej do zarządu wojskowego, tak się przedstawia. Władze wojskowe zamierzają sprzedać albo oddać w wieczystą dzierżawę plac, znajdujący się między okopami, obozem gwardji i szosą jerozolimską, jako całkiem zbyteczny i wymagający znacznych wydatków na utrzymanie go w należytym porządku. Przestrzeń ta ma około czterech włók, które obecnie są niemal zupełnie bezużyteczne, gdyż tylko małe części użyte są pod ogrodowizny. Nowe ulice nie zostaną przez miejscowość tę przeprowadzone, ponieważ cały ten plac otoczony jest okopami, zresztą przylega on do ulic mało zabudowanych. Przytem miejscowość ta jest nader bagnistą.

= Fabryka szyn stalowych, otwarta niedawno na Nowej Pradze, coraz bardziej się rozszerza. Przed kilkoma tygodniami ukończono budowę oddzielnej oficyny, w której umieszczony będzie motor o sile 100 koni. Oprócz tego budują się osobne warsztaty, w których wyrabiać się mają druty telegraficzne, różne części składowe lokomotyw itp. Fabryka wysyła do środkowych gubernij znaczne transporty szyn stalowych z roku przeszłego, stosownie do umowy zawartej z niektóremi zarządami dróg żelaznych. Zakład do tego stopnia jest zawalony robotą, iż nie może podołać zamówieniom, a wskutek tego spółka Lilpopa i Rau zamierza rozszerzyć zakłady. W tym celu towarzystwo nabyło niedawno przeszło 300,000 łokci kwadratowych gruntu od p. Zyznowskiego i zamierza tam otworzyć w wielkich rozmiarach fabrykę stali, której budowa ma się rozpocząć już z wiosną. Zarząd fabryki nosi się też z myślą pobudowania osobnych mieszkań dla robotników fabrycznych.

= Według doniesienia *Warsz. Dn.*, ministerstwo oświaty postanowiło urządzać w gminach przenośne szkoły dla dorosłych z wykładem w porze wieczornej.

= Komisja kolejowa, obradująca pod przewodnictwem hr. Baranowa, zawezwała telegraficznie, jak donosi *Kur. Por.*, radcę prawnego drogi żelaznej nadwiślańskiej, p. Krysińskiego, oraz naczelnika telegrafu tejże drogi, p. Obrąpalskiego, w celu wyjaśnienia niektórych kwestyj dotyczących dróg żelaznych.

= Bank polski otworzył operacje przekazowe z oddziałami Banku państwa w Kozłowie, Orle, Kursku, Saratowie, Tyflisie, Chersoniu, Taszkencie, Permie i Władykawkazie. Dotąd operacje takie były otwarte: z Bankiem państwa w Petersburgu i jego oddziałami: w Moskwie, Kijowie, Charkowie, Rostowie nad Donem, Odesie, Rydze, Kamieńcu Podolskim, Żytomierzu, Wilnie, Libawie, Rewlu, Kiszyniewie, Nikołajewie, Połtawie, Jekaterynosławiu, Taganrogu, Niżnim Nowgorodzie i Smoleńsku. To rozgałęzienie stosunków przyczyni się wielce do ułatwienia operacyj handlowych i kredytowych z Cesarstwem.

= Władza miejska zażądała od urzędów starszych wszystkich cechów rzemieślniczych, aby złożyły magistratowi w jaknajkrótszym czasie wykaz z ilu mianowicie majstrów, czeladników i terminatorów cech się składa, oraz aby wykazały miejsca zamieszkania starszych, a o każdej zmianie na przyszłość donosiły raportami.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Fru-Fru“ (występ p. Modrzejewskiej, ab. A, nr 4); wtorek: „Afrykanka“ (występ p. Syrwidówny i p. Zakrzewskiego); środa: „Fru-Fru“ (występ p. Modrzejewskiej, ab. B, nr 4); czwartek: „Robert i Bertrand“; piątek: „Posąg“ (występ p. Modrzejewskiej, ab. C, nr 3); sobota: „Posąg“ (występ p. Modrzejewskiej, ab. D, nr 3); niedziela: „Fru-Fru“ (występ p. Modrzejewskiej, przedstawienie popołudniowe); „Halka“ (występ p. Zakrzewskiego, przedstawienie wieczorne).

Teatr rozmaitości:

Poniedziałek: „Fortepian Berty“ i „Nie igra się z miłością“; wtorek: „Niby małżeństwa“ (po raz pierwszy); środa: „Pani podkomorzyna“; czwartek: „Niby małżeństwa“; piątek: „Pomyłka“, „Przebudzenie się lwa“ i „Z rozpaczy“; sobota: „Artykuł 264“; niedziela: „Niby małżeństwa“.

Teatr mały:

Poniedziałek: „Dzwony z Corneville“; wtorek: „Grube ryby“ i „Płaczka i śmieszek“; środa: „Dzwony z Corneville“; czwartek: „Wyspa Tulitapan“, „Bęben“ i „Po drodze“; piątek: „Dzwony z Corneville“; sobota: „Zemsta nietoperza“; niedziela:

„Hannibal ante portas“, „Po drodze“, „Gapiątko z St. Flour“ i „Ofiara“.

W salach redutowych i teatru wielkiego dany będzie w niedzielę czwarty bal maskowy.

* Dziś pani Helena Modrzejewska występuje po raz pierwszy w komedji H. Meilhac i L. Halevy p. t. „Fru-Fru“.

Abonament A' nr 4.

* Jutro ostatni występ gościnny panny Eweliny Syrwidówny w roli Seliki w „Afrykance“. Młoda artystka w drugim swym występie, jako Rachela w „Żydówce“, pozbywszy się nieodłącznej od pierwszych kroków scenicznych obawy, okazała tyle temperamentu iście dramatycznego i rozwinęła tak szczęśliwie zasoby pięknego głosu swojego, że zwolennicy dobrego śpiewu z ciekawością wyczekują, jak też uczennica słynnego Lamperti'ego wywiąże się z trudnej roli namiętnego dziecięcia stref podzwrotnikowych, którą, o ile wiemy, ze szczególną opracowała starannością.

* Pani Sembrich występowała we czwartek w Petersburgu w koncercie na cel dobroczynny w potrójnym charakterze: śpiewaczki, fortepianistki i wirtuozki w grze skrzypcowej.

Publiczność była rozentuzjazmowaną, oklaskom, przywoływaniom i owacjom, jakie tylko spotkać mogą artystkę, nie było miary i granic.

Znakomita artystka odegrała na skrzypcach 7-y koncert Beriota a na fortepian fantazję Liszta na temat ze „Snu nocy letniej“.

Uniesiona zapałem publiczność, która w sali klubu szlacheckiego zebrała się w poważnej cyfrze siedmiu tysięcy osób, zniewoliła niestrudzoną śpiewaczkę do zaśpiewania nad program trzech pomniejszych utworów, z których jednym była pieśń Zeleńskiego.

Pani Sembrich sama jedna tylko z pomocą orkiestry wypełniła cały program koncertu.

Na przyszłoroczny sezon impressario opery włoskiej w Petersburgu, p. Vinzentini, zaangażował dotąd z całego składu tegorocznej trupy dwie osoby: Cotognic'go i panią Sembrich.

* Przypominamy dzisiejsze amatorskie przedstawienie w Teatrze dobroczynności, złożone z trzech sztuk: (na żądanie) „Dziwacy“, „Jam bogaty“ i „Chłopi arystokraci“.

= Odczyt.

W sobotę, o godzinie szóstej po południu, w sali resursy obywatelskiej, p. F. Ehrenfeucht przemawiał do nie bardzo licznie zgromadzonej publiczności „O opinji publicznej“.

Opinja publiczna jest potęgą, którą niektórzy pozornie lekceważą sobie, ale z którą w gruncie rzeczy wszyscy się rachują.

Przedmiot to bardzo wdzięczny dla odczytu.

P. Ehrenfeucht podzielił ten „trybunał praw towarzyskich“ na opinję fałszywą, błędną i sprawiedliwą.

Dalej mówił o samodzielności zdania i odwadze publicznej, jako głównych czynnikach normujących opinję publiczną.

Odczyt p. Ehrenfeuchta przypominał nam wykłady niemieckich profesorów i miał właściwe mu wady i zalety.

Oklaski żegnały prelegenta.

= Tanie odczyty.

Przez kilku ludzi dobrej woli podniesioną została myśl urządzenia serji tanich odczytów dziesięciogroszowych na rzecz kasy rzemieślniczej.

Przed kilku laty odczyty takie urządzane były w teatrze Rappo, później w teatrzyku dobroczynności.

Myśl ta zasługuje na gorące poparcie.

= Jubileusz.

W dniu wczorajszym w kółku blizkich znajomych i przyjaciół obchodził jubileusz dwudziesto-pięcioletniej działalności literackiej p. Józef Przyborowski, przed laty profesor języka polskiego w szkole głównej, obecnie lektor języka niemieckiego w uniwersytecie warszawskim i bibljotekarz ordynacji Zamoyskich.

Pierwszą pracą drukowaną prof. Przyborowskiego była monografja o Janie Kochanowskim.

Prof. Przyborowski przez lat dwadzieścia pięć pracował nad ulubionym tematem i dziś pod jego kierunkiem wydaje się jubileuszowe wydanie dzieł polskiego poety.

= Biust.

W towarzystwie lekarskiem ustawiony został w tych dniach biust dra Józefa Majera, prezesa akademji umiejętności.

Biust ten poprzednio znajdował się na wystawie p. Krywulta i został nabytym przez Towarzystwo lekarskie w celu umieszczenia go w salach.

= Bal na przytulisko.

W przyszłym tygodniu w sali ratuszowej odbędzie się wieczór tańcujący, urządzony staraniem zarządu warszawskiego domu schronienia na korzyść tej instytucji.

Tańce poprzedzi mały koncert, w programie którego znaleźć się ma deklamacja, śpiew i solo na skrzypcach.

Zabawa zapowiada się bardzo świetnie, gdyż wiele pań z wyższych sfer towarzyskich obiecało już współudział i pomoc.

A więc gotujmy — nogi!

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W nrze 4 z r. b. *Kurjera Warszawskiego* zamieszczono wiadomość, jakoby izba sądowa warszawska dnia poprzedniego oddalając powództwo St. w sprawie przeciwko W. przyjąć miała zasadę: iż konfiskata majątku dłużnika znosi w zupełności jego zobowiązania względem wierzycieli i t. d.

Wyrokowanie takie nigdy miejsca mieć nie mogło, tembardziej w najwyższej prawnej magistraturze i rzeczywiście nie miało. Sprawa wspomniona osądzoną była dnia 30 grudnia 1881 r. Izba sądowa ogłosiła jak zwykle tylko sentencję, która uchyliła wyrok zaapelowany i oddaliła powództwo St.; w motywach zaś, stosownie do ustawy, złożonych po dwóch tygodniach, przywiodła, iż z mocy przepisów odpowiedzialność za należności tego rodzaju, jak te, które od St. przypadają, ciąży na tych osobach, na które przechodzi majątek wskutek konfiskaty a przeto za przywróceniem praw stanu osądzonego, odpowiedzialność jego nie może podlegać żadnej wątpliwości.

Ze względu jednak na nieupominanie się w czasie właściwym, przez prawo zakreślonym powództwo jest przedawnione.

Upraszam więc szanownego pana o pomieszczenie tego wyjaśnienia, które rzeczywisty stan rzeczy przedstawia.

Adwokat przysięgły
Józef Karpiński.

= Księgosusz.

Właściwe władze przedsięwzięły środki weterynaryjno-policyjne dla zapobieżenia szerzeniu się księgosuszu, który się ukazał znowu we wsi Niedziałka, gminy Mińsk, powiatu nowomińskiego.

Przypędzanie bydła i przewóz mięsa, skór i t. d. z tej miejscowości wzbroniony został.

Natomiast księgosusz przestał grasować w powiecie gostyńskim, gminie Dobrzyków we wsiach Korzeniówka stara, Potrzebna, Grabe polskie i Ludwików, jak również we wsi Lewandów, gminy Brudno, powiatu warszawskiego.

= Zamach samobójczy.

W domu nr 7a, przy ulicy Kaczej, zamieszkały Kazimierz U. powiesił się w miejscu ustępowem, pętlę z grubego sznura zaczepił na haku w drzwiach ustępu.

Żona jego, Paulina, zaniepokojona dosyć długą nieobecnością męża, pobiegła za nim, a spostrzegłszy go wiszącego odcięła sznur i przy pomocy sąsiadów oraz przywołanego felczera do przytomności powrócić go zdołano.

U. znajduje się w stanie zdrowia zadawalniającym.

= Wypadek kolejowy.

Nocy onegdajszej, pomiędzy stacjami Skierniewice i Radziwiłłów, na kolei warszawsko-wiedeńskiej, przez pociąg towarowy przejechanym został na śmierć pomocnik drużnika Bartłomiej Kołakowski.

Przyczyną wypadku była własna nieostrożność.

= Maskarada.

Przyznajemy, że z niejaką trudnością przychodzi nam dać sprawozdanie z wczorajszej maskarady.

Osób było bardzo dużo, podobno do trzech tysięcy; chwilami tłoczono się zapamiętale, a deptaniu nie było końca; gorąco w sali nasuwało obecnym o afrykańskiej wyprawie...

Ogół się nudził...

Minęły piękne dnie Aranjuezu!...

Czyżby bezpowrotnie?

Byli podobno tacy, którzy się bawili, szkoda tylko, że było ich niewielu.

Masek charakterystycznych dość snuło się po sali, znacznie więcej nawet niż na poprzedzających balach maskowych, wszystkie jednak miały jedną cechę wspólną... milczały.

Był jakiś serb czy turek z brzuchem pełnym pistoletów; chińczyk, który wyglądał jakby tylko co dostał dwieście bambusów w pięty; pers, którego dowcip czuć było perskim proszkiem; majtkowie różnych krajów, zakonnicy, którzy nawet na *memento mori* zdobyć się nie mogli, hiszpanie i hiszpanki, eskimos, krakowiacy i krakowianki szablonowi jak zwykle i jak zwykle silący się mówić językiem naszego ludu, o którym najczęściej mają takie wyobrażenie, jak eskimos o... balecie.

Między dominami było kilka eleganckich, a wiele nieelegancko dowcipnych.

Główny zastęp gości dostarczyli mężczyźni, ziewający, znudzeni.

Jakiś pan szedł z dwiema maskami pod rękę.

Jedna wyglądała jak karmelicka bania na przechadzce, druga... mniejsza o nią.

A on? Jak męczennik.

— Błogosławiony między niewiastami — zapiszczało jakieś domino.

— Szkoda tylko, że tacy nie dochodzą królestwa niebieskiego — mruknął zakonnik i poszedł.

Zdaje się, że zakonnik nic więcej przez cały wieczór nie mówił.

„Znam cię“... „Wyglądasz jak zając“... „A gdzie fijołki?“... „Dawnoś przyjechał?“... „Gdzie żona?... „I tyś tu, bałamucie!“... „Patrzcie, on jeszcze na maskarady chodzi!“... „Kup mi kolację“... „Na miłość boską, moje odciski!“... I znów: „Znam cię“... „Gdzie żona?“... i... tak bez końca.

I to się nazywa intrygą!...

Wychodząc, podsłuchaliśmy taką rozmowę dwóch panów.

— I cóż, bawiłeś się?...

— Szczęki o mało co nie wywichnąłem ziewając... dobrze przynajmniej, że wziąłem stare rękawiczki, wyrzucałbym sobie przez całe życie...

— Pewnie nie będziesz na przyszłej maskaradzie?...

— Co za przypuszczenie?... Będę; może się na niej zabawię...

Frak ziewnął przeraźliwie, aż się obudził strażak śpiący na posterunku.

W teatrze wieczorem odtańczono Divertissement: „Jowisz z Olimpem na ziemi“.

W rozmaitości grano: „Trzy damskie kapelusze“.

Maskarada skończyła się około piątej.

= **Wypadki.**

* Konstanty P., utrzymujący garkuchnię w domu nr 3, przy ulicy Walicow, z niewiadomej przyczyny zmarł nagle w dniu wczorajszym.

Zmarły liczył około 50 lat wieku.

* W podwórzu domu nr 9, przy ulicy Smoczej, pokłócili się ze sobą Rafał S. z Konstantym S.

W bójce ztąd wynikłej pierwszy zadał drugiemu ciężką ranę nożem w lewy bok.

Rannego odwieziono do szpitala ewangelickiego.

* Syn dorożkarza Juljan K., na Pańskiej, pod nr 61, pokłócił się ze stróżem tegoż domu i w zapalczywości kłótni rzucił weń widłami.

Trafił on go w bok i mocno poranił.

* Czeladnik szewcki Józef G., na Smoczej, pod nr 7, w kłótni z Ignacym R. i wyrobnicą Marją S., pochwyciwszy stołek, ranił nim w głowę R. i podbił oczy Marji S.

* Ajdla B., wysiadając z omnibusu na ulicy Dzikiej, pośliznęła się i upadła.

Wskutek tego złamała prawą nogę.

* W bramie domu nr 10A, przy ulicy Kruczej, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, około 2 tygodnie mieć mogące.

Ze świata.

✕ **„Mentor“ hr. Fredry** zjawić się ma wreszcie po długich oczekiwaniach we czwartek przed kinkietami berlińskiego teatru królewskiego. Panna Klara Meyer, grająca główną rolę kobiecą, wraca do zdrowia i jeżeli znów nie zapadnie na jaką okolicznościową migrenę lub ból ząbków — sztuka z jej współudziałem wejdzie nareszcie na repertuar.

✕ **Gil Pérès**, a właściwie Juljusz, Karol, Pérès Jolin, jeden z najlepszych komików teatru Palais-Royal w Paryżu, umarł skutkiem sparaliżowania mózgu; ostatnich lat kilka przepędził w domu obłąkanych. Był to jeden z filarów tej wesołej sceny, na której śmiech rozbrzmiewa może najgłośniej w porównaniu z innemi świątyniami Thalji.

✕ **Znana wodewilistka wiedeńska**, Józefina Gallmeyer, której humor i werwa zachwycały dotychczas wiedeńczyków, postanowiła przenieść się do poważnej komedji i w rolach serjo spróbować szczęścia. Zamierza ona poświęcić się nowemu rodzajowi z całem zamiłowaniem, aby kiedyś jako „komische Alte“ znaleźć miejsce na scenie Burgtheatru.

✕ **Ministerjum Freycinet'a** stało się już przedmiotem dowcipów i kalamburów na bruku paryskim, na którym, pomimo chwilowego przygnębienia, humor nie upada. Nowy gabinet nazwano teraz gabinetem *ypsylonów*, ponieważ na jedenastu ministrów, siedmiu posiada tę literę w swojem nazwisku. Dowcipnisie radzą, by ze względu na to, iż w ministerjum zasiada Say (francuskie *C*), przyjęto charakterystyczną pisownię: *Cabynet.*

✕ **Apetyt dworaków cesarza Wilhelma.**

W zeszłym tygodniu odbył się na dworze berlińskim bal; podczas kolacji sprzątnięto potrawy z 726 półmisków, pokropiwszy je odpowiednią ilością wina francuskiego, reńskiego i szampana. Na zakończenie wychylono 260 litrów wybornego ponczyku.

Zdrowe żołądki mają ci germanie nowożytni.

✕ **Nowy pistolet.**

W armji angielskiej, marynarce, żandarmerji i w policji irlandzkiej zastąpiony zostanie wkrótce dotych-

używany rewolwer nową morderczą bronią; jest to rodzaj ręcznej mitraljezy w kształcie pistoletu o czterech lufach i poczwórnych nabojach. W przeciągu minuty będzie można dać czterdzieści strzałów; osobny przyrząd automatyczny wyrzuca po wystrzale tutki patronów.

Nowa ta broń ma być pod każdym względem udoskonaloną.

× Olbrzym-dziewczynka.

W Berlinie pokazuje się obecnie za pieniądze szesnastoletnia saksonka, nazwiskiem Marja-Elżbieta Wedde, która należy do najokazalszych podlotków na kuli ziemskiej,— posiada bowiem ośm stóp wysokości i waży 280 funtów. Panieneczka ta ma starszą siostrę na sążeń długą i jeszcze ośmioro rodzeństwa, z których każde o głowę przewyższa własnych rodziców.

Istna rodzina wielkoludów; szkoda tylko, że płeć piękna w tej rodzinie skazaną być musi na staropanieństwo, bo nie łatwo będzie—dzisiaj zwłaszcza — dobrać mężów takim pannom na wydaniu.

Nekrologja.

† *Z gub. suwalskiej.* Dnia 24 stycznia r. b., w majętności swej Zygmuntowo zmarł nagle **Zygmunt Gutt**, w 51 roku życia. Dnia 29-go odbyła się eksportacja zwłok jego do miasta Kalwarji — 30-go żałobne nabożeństwo i przewiezienie zwłok do grobów familijnych w dobrach Okocie.

Bracia, krewni, przyjaciele, tłumy ludu ze łzami w oczach, z boleścią w sercu, nieśli zmarłemu ostatnią przysługę; żydzi, nie mogąc brać udziału w eksportacji, zaprosili wszystkich gości do swej wspaniałej synagogi na żałobne nabożeństwo za tego, który był ich dobrodziejem.

Zygmunt Gutt syn Marji z Referowskich i Aleksandra Gutta, b. radcy prokuratorji, w Warszawie kończył nauki, w młodym wieku objął ojcowskie majątki: dobra Okocie, Trakiany, Zygmuntowo i z zapałem oddał się gospodarstwu.

Był on jednym z najznakomitszych naszych obywateli. Dzieła jego politycznej treści, w czasie jego pobytu za granicą, drukowane w polskim i obcych językach, pod przybranem nazwiskiem Bolesława Świerszcza, znane były dobrze i wielce rozpowszechnione. Kraszewski był jego osobistym przyjacielem.

Hojnie ś. p. Zygmunt był obdarzonym od Boga. Odznaczały go ujmująca powierzchowność, bystry rozum, dowcip i wielka zdolność pisarska. Biegły muzyk, poeta, umiejętny statysta, a do tego biegły gospodarz. Celował przytem szlachetnem sercem. Kochał ludzi i był kochanym od wszystkich. Marzył o szczęściu cichem, domowem, za którem tęsknił.

Śliczną sobie urządził rezydencję w Zygmuntowie. Zaręczony z osobą, z którą go łączyły serdeczne uczucia, szczęście życia, widział się już bliskim celu upragnionego, nagła śmierć go zabrała.

W innych okolicznościach, wysokie mógłby on zająć stanowisko. Na obczyźnie oddał się piśmiennictwu, po powrocie do kraju gospodarskim zajęciom. Do ostatniej chwili zachował hart charakteru i pogodę duszy — kochał i cierpiał niemało. Bóg mu to policzy.

***

† We wtorek, dnia 7-go b. m., jako w dzień imienin ś. p. Romualda **Czyżyńskiego,** b. referenta cyrkułu 7-go, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z matką zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego. —374

† We wtorek, dnia 7 lutego, za spokój duszy ś. p. hrabiego ordynata Władysława **Krasińskiego,** odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana. —380—

† W dniu 7 lutego, we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę zgomu ś. p. Stanisława **Gorskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —379

† We wtorek, dnia 7 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Mrozowskiego,** odprawionem będzie nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała wdowa z córkami, zięciem i wnukiem zaprasza krewnych i przyjaciół. —135—

† We środę, dnia 8-go b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Rozalji z Jełowickich **Okęckiej,** odbędzie się za spokój jej duszy msza św. w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie **9-tej** zrana. —375—

† Ś. p. Ferdynand **Rudziński,** obywatel ziemski powiatu błońskiego, przeżywszy lat 47, rozstał się z tym światem w dniu 1 lutego r. b. Strapiona tym ciosem żona wraz z synem i córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z własnej majętności Zabłotnia, w dniu 6 lutego r. b., o godzinie **3-ej** po południu, do kościoła parafjalnego w Grodzisku, oraz na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w tymże kościele, dnia 7 lutego, we wtorek, o godzinie **11 i pół** zrana, po którem zaraz nastąpi pochowanie zwłok na miejscowym cmentarzu. —381—

† Ś. p. Janina **Petsch,** córka Bernarda i Julji z Heintzów małżonków Petsch, przeżywszy lat 6, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 5 lutego r. b. powiększyła grono aniołków. W nieutulonym smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, w dniu 7 b. m., we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —382—

† Za spokój duszy ś. p. Wiktorji z Chachólskich **Bobińskiej,** zmarłej w dniu 25 grudnia r. z., odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, we wtorek, dnia 7 lutego, o godzinie **9-tej** zrana żałobna wotywa, na którą pozostały w smutku mąż z dziećmi, zięciem i wnuczkami zaprasza. —129—

† We wtorek, dnia 7 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy **Kamieńskiej,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, wotywa żałobna za spokój jej duszy; o czem zawiadamia się osoby życzliwe. —370—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Wiedeń 4-go lutego. — Głębokie wrażenie sprawiła tu mowa prezesa ministrów węgierskich, Tiszy, w delegacji węgierskiej. Powiedział on w niej, że obowiązkiem jest Austrji bronić indywidualności słowiańskich na południu przeciw panslawizmowi. Minister wezwał reprezentantów tych ludności do oświadczenia się w tym kierunku.

Mostar 4-go lutego. — Przybył tu felmp. Jowanowicz, witany z zapałem przez ludność wszystkich wyznań i narodowości, która głośno wyparła się wszelkiego związku z powstańcami.

Kraków 4-go lutego.— *Czas* dowiaduje się ze źródła dyplomatycznego, jakoby Austrja postanowiła przesłać ultimatum księciu czarnogórskiemu.

Wiedeń 5-go lutego. — Gubernator „Länderbanku" hr. Ludwik Wodzicki udał się do Paryża. Delegaci rady bankowej powrócili ztamtąd i zaręczyli, że depozyta „Länderbanku" w „Unji jeneralnej" zostały nienaruszone.

Belgrad 5-go lutego. — Upadek Bontoux może przyczynić się do dymisji dzisiejszego gabinetu. Serbja traci na nim 8 miljonów, jeżeli ministrowi skarbu Mijatowiczowi, który pośpieszył do Paryża, nie powiedzie się uratować interesów skarbu serbskiego.

Paryż 5-go lutego. — Grupy lewicy skrajnej i radykalnej postanowiły nie przyłączać się do zamierzonej interpelacji gambetysty Graneta w sprawie odroczenia rewizji.

Paryż 4-go lutego.— Posiedzenie senatu. Leroyer dziękuje za wybór na prezesa i w obszernej mowie politycznej rozwija program postępu liczącego się ze zdrowym rozsądkiem. Powiada między innemi: „Nie będziemy się zapuszczali w polityczną metafizykę, ale będziemy dawali zawsze posłuch duchowi zdrowego i przezornego postępu". Dzisiejsza rada ministrów zajmowała się projektami reform i zamierzoną interpelacją Graneta. Rząd pewnym jest znacznej większości, ponieważ cała partja radykalna głosować będzie za rządem, aby utrwalić stosunki.— Jenerał d'Andlau zostanie szefem sztabu w ministerstwie wojny na miejsce jen. Miribel.

Paryż 5-go lutego. — Gambetta przybył w piątek do Nicei. Na dworcu w Marsylji oczekiwała go tylko garstka przyjaciół.

Rzym 4-go lutego. — P. Schloetzer przybył tutaj i odwiedził zaraz kard. Jacobiniego.

Bukareszt 5-go lutego. — Rekonstrukcja gabinetu po ustąpieniu Rosettiego dokonaną została w następujący sposób. Tekę spraw wewnętrznych objął Lekka, finansów dzisiejszy prezydent gabinetu Bratiano, wojny jen. Angelesku, sprawiedliwości Chitzu.

Petersburg 4-go lutego. — Prasa niemiecka a zwłaszcza berlińska nie przestaje interesować się mową jenerała Skobelewa i jego osobistością. *Neue Preussiche Ztg* pisze: Powodzenie, jakie zdobył jenerał w młodych jeszcze latach i którym zawdzięcza wysokie swoje stanowisko, nie dozwalają mu bezstronnie sądzić o sobie. Ideałem jego w historji Napoleon I. „Insynuacje i to insynuacje złośliwe są tu widoczne, powiada *Nowoje Wremia*, przytaczamy je wszakże, gdyż są ludzie mogący gardzić podobnemi podszeptami i oszczerstwem. Austrjackie gazety ograniczają się dotąd na krótkich i zupełnie przyzwoitych wzmiankach o mowie jenerała".

Konstantynopol 4-go lutego. — Mówią tu o zbliżeniu pomiędzy Turcją a Austrją, a to z powodu wspólności interesu, jaki mają obadwa te państwa w stłumieniu wszelkich rewolucyjnych ruchów na półwyspie bałkańskim.

Wiedeń 4-go lutego. — Do gazet tutejszych donoszą z Sofji, że utworzona w Bulgarji rada państwa prawdopodobnie nie będzie długotrwałą. Książę uskarża się na brak zdolności oddzielnych członków rady, a liberalni intrygują. Dochodzące ze wszech stron wiadomości o usposobieniu mieszkańców są bardzo niepokojące i tajemnicze.

Wiedeń 4-go lutego. — Bankructwo „Union générale" miało przynieść znaczne straty niektórym członkom austrjackiej cesarskiej rodziny. Jak dalece pogłoski te są słusznemi niewiadomo, ale nie ulega wątpliwości, że nie są pozbawione zasady.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 5-go. — *Nowoje wremja* donosi, że otrzymano telegram z Irkucka, wedle którego odnaleziono ślady Delauga.

Petersburg 5-go. — *Prawit. wiestnik* ogłasza nominację Katkowa na tajnego radcę.

Rzym 4-go.— Poseł niemiecki Schloetzer przybył tu i odwiedził natychmiast kardynała Jacobiniego.

Rzym 4-go. — Izba deputowanych. W dyskusji nad kwestją skrutynjum z list Depretis w długiej mowie zbija argumenty wytaczane przez przeciwników reformy i z przyjęcia jej stawia kwestję gabinetową.

Rzym 4-go. — Izba przyjęła 285 głosami przeciw 125 (17 posłów wstrzymało się od głosowania) porządek dzienny zaproponowany przez Tajaniego, a przez gabinet akceptowany, wedle którego oświadczenie rządu co do skrutynjum z list izba przyjmuje do wiadomości.

Berlin 4-go.— Göschen konferował z kilku deputowanymi, między innymi z Hanclem i Windthorstem o kwestji monetarnej, która ma być jedynym celem jego przyjazdu do Berlina. Słychać, że Niemcy bez porozumienia z Anglją nie przystąpią do projektowanej przez Francję i Austrję konferencji w kwestji wprowadzenia międzynarodowej waluty podwójnej. Czynione są tu usiłowania, aby skłonić Anglję do udziału w konferencji.

Bruksela 4-go. — Bank narodowy zniżył dyskonto na 7%.

Peszt 5-go. — *Pester Lloyd* donosi z Belgradu: „Nagły wyjazd ministra Mijatowicza do Paryża spowodowany został koniecznością ratowania znacznej sumy dla rządu serbskiego z okoliczności upadku „Union générale". Bontoux sprzedał w Bruksselli za 30 miljonów serbskich papierów kolejowych. Zadaniem więc Mijatowicza jest przeszkodzić, aby z pretensją tą nie przyszło Serbji zwracać się do masy upadłości „Union générale". Rząd serbski zasekwestrował biuro „Union générale" w Bulgarji".

Peszt 4-go. — *Egyetertes* donosi telegraficznie z Kronsztatu (Siedmiogród), że w kościele rumuńskim u księdza znaleziono kilka skrzyń broni. Śledztwo w toku.

Lwów 5-go. — Na prowincji aresztowano 8 osób w sprawie agitacji anti-państwowej. Między innym aresztowani są znany ks. Naumowicz i syn tegoż.

Waszyngton 4-go.— Sąd odrzucił wniosek obrońcy Guiteau, żądający nowego przeprowadzenia procesu i skazał Guiteau na karę śmierci. Wyrok będzie wykonany d. 30 czerwca.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Lwów 6-go lutego.

Urzędowa *Gazeta lwowska* donosi: Na mocy uchwały sądu karnego aresztowano w sobotę tu i na prowincji siedmnaście osób narodowości rusińskiej.

Aresztowanymi są: Adolf Iwanowicz Dobrijanskij, były radca dworu; córka jego Olga Hrabarowa; Marcow, redaktor *Prołomu*; Płoszczański, redaktor *Słowa*; Dahodd (?), ex-student; Myczaj, ex-profesor w Stanisławowie; Trembicki, ex-profesor w Kołomyi; Ogonowski, ex-profesor w Czerniowcach; dziekan ks. Naumowicz i syn jego, doktor medycyny; Soja, djak w Zbarażu; Załuski, pokątny pisarz w Hniliczkach; wójt, jego zastępca i dwóch włościan w tejże gminie.

Namiestnik hr. Potocki wyjeżdża dziś do Wiednia.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że w poniedziałek, dnia 6 lutego r. b., dane będzie przedstawienie w teatrze amatorskim przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności, składające się:

1) Z drobiazgu dramatycznego w 1 akcie oryginalnie napisanego przez W. Maleszewskiego p. t. **Jam bogaty**.

1) Fraszka sceniczna w 1-ym akcie oryginalnie napisana przez L. Świderskiego p. t. **Dziwacy.**

3) Szkic dramatyczny w 1-ej odsłonie ze śpiewkami przez W. L. Anczyca p. t. **Chłopi arystokraci.**

4) Obrazy z żywych osób:

Balladyna i **Alina**.

Biletów na to przedstawienie nabyć można codziennie w kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu, od godziny 11-ej do 1-ej zrana i od 5-ej do 7-ej po południu po cenach zwyczajnych.

Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

— Dnia 6-go lutego rozpoczęła się w ***Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet*** (plac Zielony nr 10) nauka ***kroju*** i szycia ***bielizny*** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. (136)

— ***Pan Ludwik Brüner***, właściciel magazynu nowości za Żelazną Bramą, przy ogrodzie Saskim, nr 413e (2), wyjechał w tych dniach do Paryża, Lyonu, Roubaix etc., celem zaopatrzenia się w najmodniejsze towary ***na sezon wiosenny.*** —377—

— ***Jakób Lewi***, kandydat praw, mieszka przy ulicy Orlej pod nr 2 i przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne. —376—

— ***Zęby po rs. 2*** najlepszym systemen amerykańskim wprawia M. H. Neumark, dentysta (ostatnio Nowy-Świat nr 2), obecnie Tłomackie nr 9, wejście od placu. —375—

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (356)

— Zakład rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska nr 53. Kursa zaczynają się w każdym czasie. (126)

— ***Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej*** ma honor podać do wiadomości publicznej, że w dniu 1 (13) lutego r. b. dany będzie ***Bal*** na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu. Bilety do sali po rs 2, na galerję po rs. 3, są do nabycia w kancelarji resursy, oraz u dam protektorek balu, których lista ogłoszoną będzie. Bilety na kolację po rs. 1 kop. 50. —130—

— ***Bardzo prędko*** wyleczyć można opierzchnięcie, popękanie skóry, opmrożenia, krostki, liszaje i wszystkie t. p. dolegliwości skórne, za pomocą ***Crême Simon***, który zarazem jest najlepszy ***Gold-Cream***. Środek cudowny, zachowujący świeżość twarzy do późnej starości. Cena zniżona, obecnie rs. 1 kop. 30. Sprzedaż główna u ***Aleksandra Kocha***, Ulica Krakowskie-Przedmieście nr 83. —63r—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— P. J. W. — Wróciłem, proszę o wiadomość.
—378— Kot.

Cena okowity z dnia 6-go lutego.
Nieuregulowana.

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.***
Ulica Graniczna nr 14. —133r—

Wina Szampańskie:

Piper sec.
Piper Carte blanche.
nadeszło do pp.:
A. Bocquet, Stefan Dobrycz et Comp., Kotecki i Szober, Bolesław Morski, Wł. Nowicki, St. Riedel Simon i Stecki, A. Skorupski, Sowiński i Szulc, A Stępkowski. —93r—

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Fru-Fru“ (występ p. Modrzejewskiej, ab. A, nr 4). Jutro: „Afrykanka“ (występ p. Syrwidówny i p. Zakrzewskiego) — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Fortepian Berty“ i „Nie igra się z miłością“. Jutro: „Niby małżeństwa“ (po raz pierwszy). — MAŁY: Dziś: „Dzwony z Corneville“. Jutro: „Grube ryby“ i „Płaczka i śmieszek”.

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. Nici Broksa, tuz. 68 kop. Wełna jedwabna na rs. 2 k. 50. Kordonki, Bawełny' Przybory do robót i toalet. Rękawiczki. Wybór Pończoch, Skarpetek i Trykotaży własnej fabryki. Chustki płócienne od rs. 3 do 15.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Amatorowie prawdziwych z gór Harcu
KANARKÓW, 793

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieczorem przy świetle, mogą je nabyć po cenach umiarkowanych w Hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska № 5, mieszk. 9.
Sondermann, ptasznik z gór Harcu.

Interes korzystny

dla Panów Właścicieli **Sklepów wiktuałowych i innych.**—Wiadomość: ulica Dobra № 10, róg Drewnianej, w Kantorze, II-e piętro. 354-r

Kanarki z Harcu.

Mam zaszczyt zawiadomić moich Szanownych Kundmanów, jakoteż pp. amatorów, iż sprowadziłem wielki wybór ślicznie śpiewających Kanarków, i sprzedaję takowe codziennie **w Hotelu Litewskim, drzwi № 22. — G. BAUMGERTEL.** 721

SZOPY

obszerne, do podróży, są tanio do sprzedania. Wiadomość u stróża, Świętokrzyzka № 16.— Obejrzeć można między godz. 8 i 9 rano i 1 a 2 godz. po południu. —819—

Danielewiczowska Nr 2 (nowy)
MALARNIA PORCELANY

od lat 15 egzystująca, wykonywa: Herby, Monogramy Miniatury, złocenia i wszelkie ornamenta kwiatowe, Napisy na szkle dla **Aptek**, oraz udziela lekcyj malowania.— Porcelana biała na miejscu.

—821— **S. Gorzelewski.**

Magazyn Ubiorów Męzkich
pod firmą
Szlis i Mierzejewski,

odznacza się pięknym krojem i cenami nizkiemi, tak w gotowej jak i w obstalowanej garderobie. — **Świętokrzyzka róg Marszałkowskiej № 50.** —750—

Trzeba przyznać!!!
Że nie było, nie ma i nie będzie taniej sprzedaży,
jak w znanym ze swej taniości składzie towarów, przy rogu Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro; gdzie sprzedaje się:

Ręczniki czysto lniane, wyborowe, po kop. 40 i 50.
Serwety stołowe adamaszkowe, po kop. 30.
Serwety deserowe adamaszkowe, po kop. 10.
Obrusy niciane białe i kolorowe, po rs. 1 kop. 10.
Ręczniki kredensowe, po kop. 12 za łokieć.
Płótno na maglowniki wyborowe, po kop. 16½.
Płótno na ścierki trwałe, po k. 12.
Prześcieradła pod kołdry, gotowe, po rs. 1.50
Prześcieradła gotowe, obrębiane, bez szwu, 3½ łok. długie, 2½ szerk., po k. 90.
Powłoczki wyborowe gotowe, po kop. 75.
Perkal biały, wyborowy, 1½ łok. szeroki, po 12½.
Creton biały zdr., na koszule, przewyższający płótno, po k. 15.
Creass półpłótno, najtrwalsze, po kop. 10, 12 i 13.
Półpłótno na prześcieradła, 2½ łok. szerokie, po k. 24.
Victoria najlepsze, bardzo cienkie, po kop. 25 i 30.
Madepolam 7/4 szer., po k. 25.
Purpur najlepszy na wsypy, po kop. 25 i 30.
Płótno krajowe, sztuka 30½ łokcia, za rs. 4 kop. 50.
Chustki ze szlakami, prane i obrębiane, po kop. 16.
Tybet i Adamaszek na kołdry, b. szer., po k. 80.
Rypsy wełniane, znakomitej dobroci, po kop. 20.
Diagonale czysto weln., cudowne, na suknie, po kop. 40.
Kaszmiry czarne i kolor., czysto weł., 2 łok. szer., po k. 70.
Atłasy czarne i kolorowe, po k. 70.
Koszule męzkie balowe, po rs. 1 kop. 75.
Koszule damskie, elegancko ubrane, po kop. 90.
Kołnierzyki webowe poczwórne, po kop. 25 i 30.
Mankiety męzkie poczwórne, po kop. 40 i 45.
Barchan zdrowia, z dużym kutnerem, po kop 15.
Kaftaniki trykotowe hygieniczne, po kop. 90.
Korty czysto wełn., 2½ łok. szer., na garnitury męzkie, po k. 90.
Flanelka drukowana, po kop. 20.
Skarpetki czysto lniane, po k. 25 i 40.
Gacie wyborowe, z angielskiej skóry, po rs. 1.

Obstalunki z prowincji będą wysełane z dotychczasową akuratnością i sumiennością.—Adresować proszę: **Iz. Hertz**, ulica Dzika, dom Brauna № 1. 858

Rs. 2,000

są żądane dla obywatela wiejskiego, **za ewikcją** ziemi, doprowadzonej przez tegoż do kultury, w pow. Nowo-Radomskim, blizko St. Dr. Żel. Emeryt lub t. p., chcący takowe wypożyczyć, otrzyma w procencie: mieszkanie ze stołem, usługą etc. Objaśnienie dadzą w Handlu Leona Krupeckiego.—Nowy-Świat № 1245a. — Tamże wiadomość **o Salonie** męzkim z meblami, za rs. 30 miesięcznie do najęcia. 771

PARĘ KONI I POWÓZ,
ktoby miał do sprzedania, z warunkiem, że pieniądze mogą być zapłacone za miesięcy cztery, gwarancja hypoteczna—to proszę opisać maść koni i jaki ekwipaż. Oferty proszę zostawiać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. H. 820

Do sprzedania —812—
ZAKŁAD MLECZNY.
Obrotu rocznego jest rs. 18,000.—Wiadomość na miejscu: Nowy-Świat № 50.

Nowe Nuty.
Nakładem Księgarni i Składu Nut
G. CENTNERSZWERA
W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska № 73,
wyszły.

Fahrbach, Rendez-Vous, Polka, kop. 22½.
Levi, Espérance, Polka, kop. 22½.
Osmański, Melodje sławiańskie, k. 37½.
Z Operetki „Król Reporterów“:
Sonnenfeld, Kontredanse, kop. 30.
— Reklama, Polka Mazurka, kop. 15.
— Telegrafistka, Polka, kop. 15.
— Strażak, Galop, kop. 15. 830

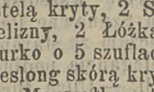
OGŁOSZENIE.

W Rządowym Warszawskim Furażnym Magazynie, na Solcu, pod № 53, d. 28 Stycznia (8 Lutego) r. b., o godzinie 12 w południe, naznaczona jest publiczna licytacja na sprzedarz:

1) Zbiorowych części zepsutej żelaznej hidraulicznej maszyny dla prasowania siana, obejmujących wagą: Czugunu 152 pud. 39 f. i żelaza 23 pud. 5½ f., ocenionych na rs. 86 kop. 62—i

2) Niezdatnych dla Rządu 286 owsianych worków, ocenionych na rs. 42 kop. 90.

Osoby życzące nabyć powyższe przedmioty, mogą ich obejrzeć w Magazynie, każdego dnia (oprócz świąt) od godz. 10 rano do 3 po południu. —863—



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Meble orzechowe,
mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszkania 3. 845

Poszukuje się doświadczonych
Polirowników (szlifiarzy)
i kilku Giserów, 422—r

którzy pracowali przy odlewach z cyny, ołowiu, bronzu, lub innych spławów. — Oferty można składać w biurze ogłoszeń. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22, pod lit. A. R.

Kawiarnia Wiedeńska
poleca się Szanownej Publiczności. 598
14. Świętokrzyzka 14.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 6 lutego 1882 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle:	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	47.90	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.67	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.95	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81 75	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.15	—.—
„ „ „ „ m.	98.80	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.30	—.—
„ „ „ „ II	92.30	—.—
„ „ „ „ III	91.25	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 60	—.—
„ „ m.	86.55	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.20	—.—
II „ „ 100	90.20	—.—
III „ „ 100	90.20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	296.50	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	305.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	160.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	950.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	200.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	1500.	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 61[illegible].
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 17[illegible]⅕
Od listów zast. m. Łodzi k. 131 9/10.
Od listów likwidacyjnych k. 72⅕.

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 5 lutego 1872 r.

Pszenica wyborowa	151 —	159
„ średnia	138 —	149
„ ordynaryjna	120 —	—
Żyto wyborowe	108 —	110
„ średnie	106 —	07
Jęczmień wyborowy	— —	—
„ średni	— —	—
„ ordynaryjny	— —	—
Owies wyborowy	90 —	93
„ średni	83 —	89
„ ordynaryjny	80 —	—
Kasza jaglana wyborowa	— —	—

Maszyny do haftu najnowsze, haftujące różnemi ściegami. — Maszyny do plisowania dobre a tanie, poleca skład POLLACKA SCHMIDTA, Krakowskie-Przedmieście № 7. —11—1

Która z DAM

życzyłaby sobie należeć za dopłatą do lekcyj **Nowoczesnej literatury polskiej**, t. j. od początku 17 wieku, do naszych czasów, wykład profesora, zechce się zgłosić niezwłocznie na ulicę Hożą, dom p. Wojde, № 14b miesz. 12, w godz. od 1 do 4 po południu. 438

Poszukuje posady 430—r

Magazyniera,

ekspedytora, buchhaltera i t. p., z kaucją rs. **500**, mężczyzna średnich lat z dobremi świadectwami.—Biuro Nauczycielskie **J. Łuczyńskiego**, Krak.-Przedmieście № 6.

Kaucjonowane na 7500 rs. Biuro Komisowo-Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis kościoła S-go Krzyża,

zawiadamia, że ma do umieszczenia **Nauczyli, Nauczycielki** w różnym stopniu wykształcenia, **Bony niemki i francuzki, Osoby życzące korepetycyj i lekcyj muzyki, Rządców dóbr, Buchhalterów i t. p. — Do sprzedania: Domy w różnych dzielnicach miasta od 15 do 100,000 rs. i Majątki ziemskie.— Lokuje kapitały bezpłatnie.** —431—

Nauczycielka muzyki

która kształciła się za granicą, posiadająca w **wysokim stopniu muzykę**, żąda lekcyj na godziny, za umiarkowaną cenę. **Biuro Nauczycielskie J. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 429

ANGIELKA

młodziutka, wykształcona, z konwersacją francuzką i wysoką muzyką, życzy miejsca Nauczycielki **do starszych panienek, za małe wynagrodzenie.—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** —428—r

Przy ulicy Nowo-Wilczej pod № 5034, nowy 17B, są do wynajęcia

Lokale zaraz,

lub od Wielkiejnocy r. b., **pojedyncze pokoje**, dla dwojga osób lub kawalera, po sr. 4, 5, 6, 7, 8 miesięcznie, oraz **2 pokoje z przedpokojem i kuchnią**, z piwnicą i górą wspólną, za rs. 150 rocznie. — Wiadomość na miejscu, u Gospodarza. 873

Do sprzedania za cenę nizką!!

2 Garnitury Mebli,

Szeslongi, Sofy, para Łóżek dębowych, Biurka od rs. 9, Materace z włosa i różne Fotele u Tapicera. Leszno № 19. 874

Zupełna wyprzedaż, Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej № 36 nowy, vis-à-vis cukierni p. Pągowskiego.— Tamże jest **Fortepian** palisandrowy, krótki, o 7-u oktawach, za rs. 350, fabryki Kralla i Sejdlera do sprzedania. 872

Do sprzedania

Dwa Ogiery

szpakowate, $^{3}/_{4}$ krwi arabskiej, młode i ujeżdżone. Widzieć je można w Hotelu Polskim. Wiadomość w Kantorze najmu karet. 886

Sklep z mieszkaniem

i oknem wystawowem, w domu № 34 nowy, przy ulicy Elektoralnej, z urządzeniem gazowem, do którego może być dodana wygodna suterena, w każdym czasie do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu, u stróża domu. 877

Panny

potrzebne są zaraz, uzdatnione do staników, w Magazynie P. Gałeckiej. — Krakowskie-Przedmieście № 85. 882

W dobrach Sieciechów,



5 wiorst od stacji kolei Nadwiślańskiej Iwangorod, 2 mile od powiatowego miasta Kozienice, w gubernji Radomskiej; stanowić będą następujące ogiery: **Atylla**, kasztan krwi angielskiej, ze stada Ludwika Grabowskiego, za klacze po rs. 25; **Seglavi** siwy, czystej krwi arab, ze stada hr. Juljusza Dieduszyckiego, po rs. 25, w każdym razie na stajnię rs. 2. Z dalszych stron przesyłane klacze mogą być pozostawione do czasu oźrebienia z potrąceniem żywności, po cenach miejscowych. 879

876 Jest do odstąpienia

Sklep kolonjalny,

z czterema oknami wystawowemi, przy którym jest urządzona mydlarnia z dystrybucją i kantorem pism. Przy sklepie jest przyległy pasaż. Mieszkanie składa się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, z której jest wejście do piwnicy, oraz dwie komórki. Do tego należy wozownia i komórka. Kontrakt jest sześcioletni, hypoteczny, a komorne 540 rs. Patenta są opłacone rocznie.—Ulica Wilcza № 13.

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z towarem lub bez. — Tamka № 30. 433

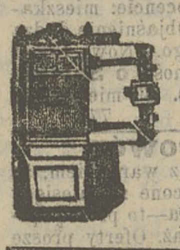
!!!Ceny zniżone!!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.** Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8**, 2-g dom od Nowego-Światu.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za $^{1}/_{4}$ sążnia **rs. 3 kop. 75**, **Olszowe rs. 4**, **Brzozowe rs. 4 kop. 25**, rąbane o 25 wyżej na $^{1}/_{4}$ sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **12$^{1}/_{2}$** taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą Magistratu. 695

2 Obszerne Spichrze,

zdatne na składy cukru lub t. p., oraz stajnia i wozownia są do odnajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Granicznej № 10. Wiadomość tamże u stróża. 380-r



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38. Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60



Magazyn Mebli Nowych i używanych PIECHOWSKIEGO i S-ki

43 r

Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych, **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie**; przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

W znaczną ilość HAFTÓW

jedynie Szwajcarskich zaopatrzony został handel A. Górskiego, przy ulicy Elektoralnej pod № 25, nad którym umieszczony oddzielny szyld z napisem „№ 25. Hafty Szwajcarskie, № 25“. —549—

W każdym czasie jest do odstąpienia

Sklep

156—r

z dwiema dużemi wystawami.—Wiadomość w Magazynie, F. Wierzbicki i S-ka, róg Wierzbowej i Trębackiej.

Za pół ceny do sprzedania: **Kwiaty** w bukietach i girlandach, poczynając od 7$^{1}/_{2}$ kop. za sztukę; paryzkie **Formy** do lodów, galaret, kremów i t. p. w wielkiej ilości; **Piecyk** żelazny z rurami i **Waga mosiężna** duża, szalkowa. Widzieć można codziennie od godz. 10-tej do 1-szej.— Nowy-Świat № 38, mieszkania 16. 705

Potrzebny jest z kapitałem rs. **10,000**

Wspólnik,

(pożądany jest Mechanik), do egzystującej własnej z Machiną parową fabryki Machin Rolniczych i przeróbki żelaza na kute, w mieście prowincjonalnem, przy kolei, od Warszawy 4 godziny.—Wiadomość: Jerozolimska № 38, mieszkania 14. 576

Powiększyłam moją pracownię wszedłszy w spółkę, a zatem upraszam Szanowne Panie o łaskawą pamięć, a zaręczam za staranne wykończenie z gustem i elegancją podług polskich i francuzkich żurnali. — Ulica Bielańska № 4, dom pp. Kanoniczek, drugie piętro, wejście z podwórza.

—747— **J. E.**

Paryżanin wykształcony, życzy udzielać **lekcje w rannych godzinach za umiarkowaną cenę. Biuro Nauczycielskie J. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 385r

Kwiaty tanie!

—757—

Bukiety od kop. 20, Girlandy od kop 45, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, oraz Kwiaty paryzkie, po cenach niesłychanie nizkich. Fabryka kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie

Ogłoszenie o licytacji lasu.

Komisarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Siedleckim, Romanowski-Romańko, zamieszkały w Łukowie, w gub. Siedleckiej, zawiadamia niniejszem, iż d. 2 (14) Lutego 1882 r. o godzinie 10 rano odbędzie się sprzedaż 14 włók lasu sosnowego i dębowego na cięcie, wraz z budynkami na rozbiorkę, w majątku Baczków, w powiecie Łukowskim. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 i odbędzie się w barakach lasu Baczków, w gminie Mysłów, pow. Łukowskim. Najbliższa komunikacja ze stacji Sobolew drogi żelaznej Nadwiślańskiej, pocztą przez Żelechów do Baczkowa. 363

Skóra amerykańska

prawdziwa Crockett na pokrycie: mebli, powozów, bryczek i t. p., we wszystkich kolorach, matowa i glansowana, w trzech najlepszych gatunkach, Excelsior, Medium i Prima.

Cerata barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa i jedwabna przezroczysta żółta.

Wyksatyna na podkłady dla chorych i dzieci w kolorach czarnym, białym i brązowym.

Papier gumowy na rany, jak również **cienkie Płótno** gumowe na kompresy.

Chodniki, Dywaniki i Dywany pod stoły i umywalki z własnej fabryki polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Ceny nizkie. 365r

W drodze działów

sprzedaną będzie w dniu 23 Marca (4 Kwietnia), o godzinie 10-ej rano w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego, wieś Szewce Nagórne, z inwentarzem żywym i martwym i obsiewami zupełnemi, zawierająca ziemi ornej pszennej mórg 501 pręt. 40 w Kutnowskiem, 3 wiorsty od stacji Pniewo. Na gruncie pozostawia się rs. 23,000. Objaśnienie u Komisarza Sądowego Gawryłowa. Ulica Świętojerska № 17, i u Sekretarza Sądu Okręgowego IV Wydz. Krajewskiego. 763

Nowo otworzony zakład

Mechaniczno-Ślusarski,

przy ulicy **Nowy-Świat № 62**, naprzeciw **Wareckiej**, pod firmą:

WREDT & ADAMSKI,

poleca się JW. i WW. Panom ze swemi wyrobami jako to: Wagi decymalne i stołowe, siekacze i piły do cukru, kominki ozdobne i drzwiczki hermetyczne, piecyki różnego fasonu, wentylatory i t. p. przedmioty, również uskuteczniać będzie wszelkie obstalunki i reperacje, czy to maszyn rolniczych: młocarń, sieczkarn, czy też maszyn do szycia i pończoszniczych, a także podejmuje się wszelkich okuć domów, podług różnych modeli. Robota w tym zakładzie będzie jak najdokładniej wykonywaną i to na czas oznaczony, po możliwie nizkich cenach. 428

Żądaną jest

Dzierżawa Majątku

w glebie pszennej od 20 do 30 włók.—Wiadomość: Warszawa, Marszałkowska № 18, mieszkania № 19. —552—

Operatorka odcisków

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5.—Krakowskie-Przedmieście № 31.—**K. Bielińska.** 835

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

posiada na Głównym Składzie:

Obrazy z życia Flory,

opracował według najnowszych źródeł **Wincenty Niewiadomski,**

300 str. w 12-ce, z licznemi drzeworytami (rs. **1** kop. **50**), obniżone na kop. **75** z przesyłką pocztową kop. **90.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 284—r

Prywatny dom zdrowia Radcy Cesarsk. D-ra Albina Eder,

Wiedeń, III Langegasse 53.

Staranna opieka nad chorymi; ceny umiarkowane.

Lekarze ordynujący: **Radca Dworu Billroth, Radca Dworu Karol Braun, Prof. Gust. Braun, Prof. Ritter von Dittel**; przeważnie pierwsze siły lekarskie Wiednia.

Oficerowie rosyjscy korzystają z dogodnych warunków.

Programy na żądanie wysełają się bezpłatnie. r347

Dla interesu fabrycznego, dobrze prosperującego i przynoszącego znaczne zyski, celem rozszerzenia takowego poszukuje się 280—r

Wspólnika

z kapitałem od 15 do 20,000 rs. Może być przytem zajętym w interesie. — Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń Rajchman i Frendler, ul. Senatorska № 22, pod lit. H. A.

Nowo-otworzony MAGAZYN Towarów Bławatnych

CENY NIZKIE STAŁE.

przy ulicy Nowy-Swiat, między Chmielną i Aleą Jerozolimską, № domu 23, pod firmą

Adolf H. Pfefferberg,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Magazyn zaopatrzony we wszelki dobór Towarów, jako to:

Kaszmiry czarne, 2 łokcie szerokie, łokieć od kop. 65.

Drap de Lama, czarne, 2$^{1}/_{4}$ łokcia szerokości, łokieć od kop. 85.

Krepy i Armiry wełniane, łokieć od kop. 30.

Croise fin. rózno-kolorowe, na suknie, łokieć od kop. 27$^{1}/_{2}$.

Flanela 2$^{1}/_{2}$ łokcia szerokości, łokieć od kop. 70.

Korty 2$^{1}/_{2}$ łokcia szerokości, łokieć od kop. 75. 761

Przytem posiadamy: **Płótna, Chustki, Bieliznę stołową, Firanki, Dywany** i t. p.—z czem się polecam.

CENY NIZKIE STAŁE.

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY“

nadeszły tegoroczne

POWIDŁA

i sprzedają się po kop. 10 za 1 ℔, oraz

Śledzie Angielskie

po kop. 2$^{1}/_{2}$ za sztukę.

Grzyby suszone

po kop. 60 za 1 ℔.

Sól mielona biała

po kop. 2 za 1 ℔.

Sprzedaż hurtowa powyższych produktów, odbywa się w Kantorze Stowarzyszenia.— **Podwal № 17.** 55r

Dwie miejscowości dogodne do założenia

Apteki.

Wiadomość w Aptece p. Górskiego u prowizora Malinowskiego. —838—

Potrzebne są Panny,

zdolne do krawieczyzny damskiej i do palt, oraz do staników i podręczne. Graniczna № 17, w bramie, 2-e piętro.—**M. Arnstein.** 842

KURJEREK KSIĘGARSKI

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, wprost Kopernika, Filja Senatorska 22.

Książki i nuty otrzymane w m. Styczniu 1882 r.

Książki:

Edwars Mrs., Serce czy posag? Powieść. Przekład z angielskiego Zofji Marji B., kop. 60.

Gawalewicz Marjan, Hannibal ante portas! czyli Swidrykowska jedzie! Komedja w jednym akcie, oryginalnie napisana. kop. 40.

Gliński Kazim., Obłąkani. Tragedja w 5 akt., rs. 1.

Karnawał dusz pobożnych, czyli miesiąc Eucharystyczny. Wydanie dla kapłanów, w oprawie kop. 30. Wydanie dla wiernych w oprawie kop. 25.

Karwicki D. J., Szkice obyczajowe i historyczne, rs. 1 kop. 20.

Kasznica Józef, Na niwie politycznej, kop. 30.

Korzeniowski J., Wędrówki oryginała. Powieść, kop. 75.

Kraszewski J. I., Powieści historyczne XV w., Biały książę, Czasy Ludwika węgierskiego, 3 tomy, rs. 3.

Kudelka Szczęsny Dr., Choroby roślin gospodarskich ich przyczyny i środki zaradcze dla użytku uczniów szkół rolniczych i gospodarzy praktycznych, rs. 1 kop. 60.

Lope de Vega, Feliks Carpio, Komedje wybrane. Kara—nie zemsta. Najlepszym sędzią król. Gwiazda Sewilska. W przekładzie Juljana Adolfa Święcickiego, rs. 1.

Lubowski Edward, O ludzkich przywarach. Studja według obcych dzieł, rs. 1 kop. 20.

Marrené (Morzkowska) Walerja, Zaklęte siły. Powieść, rs. 1.

Matusiak Szymon, Wykaz form języka staropolskiego, zawartych w Przykładach i wzorach z najcelniejszych poetów i prozaików polskich" Dra K. Mecherzyńskiego, kop 60.

Mickiewicz Adam, Pan Tadeusz. Wydanie drugie, kop. 60.

Miklaszewski W., Sprawa Stanisława Hiszpańskiego, oskarżonego o zabójstwo lekarza Aleks. Kurcjusza, rs. 1.

Mill John Stuart, Autobiografia, rs. 1.

Montalembert Hr., Żywot św. Elżbiety, królewnej węgierskiej, księżnej Turyngii. Według wydania piętnastego tegoż dzieła, kop. 50.

Możejewski Martynijan Ks., Słowa prawdy o pijaństwie i trzeźwości, oraz rady dla trzeźwych, kop. 25.

Narkiewicz Jan Ks., Wykład pacierza, składu apostolskiego, przykazań bożych, kościelnych, świętych Sakramentów, warunków do spowiedzi i dalszych przepisów religii świętej, z zastosowaniem do życia praktycznego. Wydanie drugie, 2 tomy, rs. 1 k. 60.

Pawiński Adolf, Hiszpania. Listy z podróży. 2 tomy, rs. 2, w oprawie rs. 2 kop. 60.

Przyborowski Walery, Za grzechy krwi. kop. 45.

Rejchman Mikołaj, Niestrawność (Dyspepsia). Pogląd na obecne stanowisko nauki o chorobowych zmianach czynności przewodu pokarmowego, o sposobach ich powstawania, rozpoznawania i leczenia, rs. 3.

Rocznik pedagogiczny, wydawany staraniem i pod redakcją S. Dicksteina, przy współudziale wielu pedagogów. Rok 1. rs. 2 kop. 50.

Rocznik Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych za rok 1880. kop. 50.

Siedlecki J. X., Śpiewniczek, zawierający pieśni kościelne z melodjami dla użytku młodzieży szkolnej. Wydanie drugie, popraw. i powiększone, kop. 30.

Smolikowski Seweryn, Rozbiór krytyczny podstaw zasadniczych filozofii Schopenhauera, rs. 1.

Smolka Stanisł., Szkice historyczne. Serja pierwsza, rs. 2.

— Wycieczka do Węgier, kop. 90.

Spasowicz W., Dzieje literatury polskiej. Przełożyli z rosyjskiego St Czarnowski i A. G. Bem, rs. 3.

Taine Hipolit Adolf, Francja przed rewolucją. Według dziewiątego wydania oryginału przełożyli Piotr Chmielowski i Edward Grabowski, rs. 1 kop. 25.

Vade mecum linguae curabant V. Flamm R. Lande, A. Fruchtman. In usum scholarum. Auctorum sumptibus, k. 75.

Wzory przemysłu domowego, Kilimki i dywany włościan na rusi, wydane przez muzeum przemysłowe miejskie. Tablic 22. Serja III i IV, rs. 12.

Zaremba, Historja powszechna dla młodego wieku, Opowiedziana według najnowszych źródeł. Tom I. Egipt i państwo Assyryjsko-Babilońskie. Tom II. Dokończenie dziejów Wschodu, po kop. 40.

Nuty:

Górski Ladislas, op. 1. Suite pour le Violon, kop. 50.

Hermann Florjan, Karnawał Wileński. Zbiór tańców salonowych na fortepian. № 1. Litwin, Kontredans, kop. 60.— № 2. Znicz, Mazur, kop. 40. — № 3. Wilia, Polka, kop. 30.—№ 4. Niemen, Walc, kop. 60.—№ 5. Wajdelotka, Polka, kop. 40.—№ 6. Perkun, Galop, kop. 40.—Komplet, rs. 2.

Lewandowski L., Aleksandra, Polka Mazurka, kop. 22½.

— Bez kłopotu, Polka, kop. 22½.

— W swojem kółku, Kontredanse, k. 30.

— Z gustem, Polka, kop. 22½.

— Żarcik, Polka, kop. 22½.

Małochowiec Marja, Polonez na fortepian, kop. 30.

Moniuszko Stanisław, Halka. Opera w czterech aktach. Słowa Włodzimierza Wolskiego. Partytura fortepianowa ze śpiewem, rs. 10.

Weckerlin J. B., Serenada do śpiewu, kop. 30.

Zawadzki Michał, Marja. Powieść Ukraińska Antoniego Malczewskiego z muzyką: № 1. Prolog na 2 ręce, kop. 60 — № 2. Ej! ty na szybkim koniu gdzie pędzisz kozacze, kop. 60.—№ 3. Marjo! czyś ty nie chora? kop. 45 —№ 4. Padła w drogie objęcia, kop. 45.— № 5. Moje młode pachole, kop. 45.— № 6. W szarej chwastów zarośli, k. 45. № 7. Na Ukraińskiej cerkwi błyszczą się trzy wieże, kop. 60.—№ 8 Taniec masek (na 2 ręce), kop. 45.—№ 9. Epilog (na 2 ręce), kop. 45. 413—r

---

Zarząd Dóbr Ordynacji Zamojskiej podaje niniejszem do wiadomości, że od dnia 1-go Lipca 1883 r., na dalsze lat dwanaście będzie do wydzierżawienia:

Folwark Wyżnianka z Filią Budzyń,

położony w gub. Lubelskiej, pow. Janowskim, obejmujący ogólnej przestrzeni morg 562, prętów 200. W tem ziemi ornej mórg 514, prętów 108. Łąk mórg 48, prętów 92,

i Folwark Zarębczyzna,

położony w gub. Lubelskiej, pow. Krasnystawskim; obejmujący ogólnej przestrzeni mórg 215, pręt. 292. W tem ziemi ornej mórg 183, pręt. 19. Łąk mórg 32, pręt. 273.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można w Zarządzie Klucza Godziszowskiego w Godziszowie. Poczta przez Janów Lubelski, albo też w Głównym Zarządzie Dóbr Ordynacji w Zwierzyńcu, poczta tamże.

Życzący ubiegać się o dzierżawę, złoży pod jednym z powyższych adresów odpowiednią deklarację z wymienieniem wysokości czynszu.

Zarząd Ordynacji pozostawia sobie zupełną swobodę wyboru pomiędzy zgłaszającymi się kandydatami. Licytacja nie będzie miała miejsca. Ostateczny termin do składania deklaracji naznacza się do dnia 1-go Czerwca 1882 roku. 880

Nowo-otworzona Pralnia,

przy ulicy Mokotowskiej № 21, przyjmuje do prania wszelką bieliznę damską i męzką, po cenach najprzystępniejszych, i wykonywa z największą elegancją. Poleca się względom Szanownej Publiczności.—Tamże potrzebne są zdatne **Prasowaczki.** 847

Elizabeth Wake,

rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, mieszkania № 70), lekcje zbiorowe języka angielskiego.—O bliższych szczegółach poinformować się można każdodziennie od godziny 2-ej do 4-ej po południu. —584—

Garnitur czarny

kryty ponsowym atłasem, **Garniturek fantazyjny** kryty żółtą materją, **Stoły inkrustowane, Ozdobne Lustra,** (jedno nad kominek), **Zegar z czarnego marmuru,** i takież **Kandelabry, Szafa z lustrami** i t. p., a mianowicie **umeblowanie z 3 pokoi,** do sprzedania z powodu wyjazdu.— Wiadomość: Nowy-Świat № 57, 2-gie piętro. mieszkanie jenerała Ratow. 414—r

Młyn wodny —860—

o dziewięciu kamieniach, do wydzierżawienia w każdym czasie, pod Wilnem.—Bliższa wiad. ... Plac ...erzego, dom Łeskiego u Rządcy.

GUWERNER

potrzebny jest zaraz gruntownie znający język niemiecki.—Marszałkowska № 26, mieszkania № 8, od 4 do 8 po południu. 861

Czarny Kaszmir

na 4 suknie do sprzedania razem lub pojedyńczo, po cenie niżej kosztu.—Dzielna № 9a, mieszkania 8. —862—

Są do sprzedania

FORTEPIANY

nowe, systemu Belgijskiego, blaty podwójne. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** 868

Nagroda 10 rs. —864—

W piątek, 3 lutego wieczorem zginął w Teatrze Wielkim Pugilares czarny zawierający około sześćdziesięciu rs.—Łaskawy znalazca raczy odnieść zgubę do Redakcji „Wieku".

Rządca dóbr (Szlązak)

z dobremi świadectwami, dotychczas w obowiązku w Galicji, pragnie objąć posadę w Królestwie lub w Cesarstwie. — Wiadomość w Dystrybucji, Świętokrzyzka № 13. 866

Są do wypożyczenia

Kapitały

bez pośrednictwa osób trzecich, na rewersa Miodowa № 12, mieszk. 5. —655—

Potrzebny KAPITAŁ

bez pośrednictwa osób trzecich. — Miodowa № 12, mieszkania 5. —656—

LODOWNIA

do wynajęcia przy ul. Marszałkowskiej № 1763, (nowy 2).—Wiadomość Żórawia 26. mieszk. 12, do godz. 11 rano i od 3 do 5 po południu. 867

Niemka

z wyższem wykształceniem, dobremi rekomendacjami poszukuje demi-place.—Wiadomość: Chmielna № 9. II piętro, w mieszkaniu W. Babauin. —875—

Kantor Komisowy Kaucjonowany

ANNY DAMERAU,

Krak.-Przedm. Nr 36|390,

wprost Saskiego Placu,

załatwia następujące czynności:

1) Pośredniczy przy kupnie i sprzedaży Majątków ziemskich, Lasów, Domów tak w Warszawie, jak i na prowincji, zakładów przemysłowych, aptek i t. p.;

2) Umieszcza i przyjmuje do wypożyczenia kapitały;

3) Rekomenduje Guwernerów, Guwernatki, Nauczycieli, Nauczycielki, Bony, Korepetytorów, oraz Oficjalistów prywatnych;

4) Wynajmuje lokale, sklepy i magazyny; Zadaniem mego Kantoru jest wszelkim możliwym wymaganiom Szanownej Publiczności zadosyć uczynić.

869 **Anna Damerau.**

SKLEP

z urządzeniem do odstąpienia, przy ulicy Senatorskiej, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia, zaraz lub od kwartału.—Wiadomość w kiosku przy ulicy Podwal, wprost Kapitulnej. —432—r—

Bardzo tanio do sprzedania

MEBLE!

z pięciu pokoi, całe urządzenie lub częściowe. — **Chmielna № 52,** wprost komory, w oficynie, na lewo, **mieszk. № 8.** 884

Do sprzedania za przystępną cenę —883—

Meble orzechowe!

Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy, para Łóżek, Szafka do bielizny, Stolik do kart, Garnitur francuzki, Biuro o 5 szufladach, Szeslong skórą kryty, Stół jadalny, Kredens i Regulator.—**Twarda № 8A,** vis-à-vis Marjańskiej wprost bramy, na prawej stronie, mieszk. 19.

Fortepiany

zagraniczne i krajowe. do sprzedania w Składzie A. WERNER, Senatorska № 16, róg Bielańskiej. 878

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Wódek F. Jankowskiego, przy rogu ulicy Elektoralnej i Białej № 34. 885

Kaucjonowany Kantor Komisowy

ANNY DAMERAU,

Krak.-Przedmieście № 36/390

ma honor zawiadomić, że oddział stręczenia służących, do powyższego kantoru przywiązany, oddał pod zarząd P. Sawickiego, (który oddział ten założył przy ulicy Marszałkowskiej № 69), z tem atoli zastrzeżeniem, że temuż p. Sawickiemu wyłącznie tylko służących stręczyć jest wolno.

Rekomendowanie oficjalistów, oraz przyjmowanie jakichkolwiek kaucyj, p. Sawickiemu jest wzbronione.

—870— **ANNA DAMERAU.**

FABRYKA GIPSU

D. Żółtyńskiego,

przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej № 1, poleca:

GIPS Mularski, Sztukatorski i Rolniczy.

Obstalunki z prowincji uskuteczniają się śpiesznie na **zaliczenie** kolei żelaznych. —865—

2 Wydział Sądu Okręgowego Warszawskiego wzywa

P. EWĘ SAWECZKO,

która w początkach r. b. służyła za gospodynię ś. p. księdza Mierowskiego, we wsi Janisławice w powiecie Skierniewickim, obecnie niewiadomą z pobytu,

ażeby stawiła się w dniu 3 (15) Lutego r. b., o godzinie 10 z rana na posiedzenie 2-go Wydziału Sądu Okręgowego (ul. Miodowa № 7), **dla złożenia zeznania w sprawie przeciwko Józefowi KŁĄBOWI i Piotrowi CERYTOWI, oskarżonym o zabójstwo księdza Mierowskiego.**

Z powodu ważności zeznania p. Saweczko, **Sąd Okręgowy uprasza osoby, które posiadają wiadomości jej pobytu,** o zakomunikowanie takowych do Kancelarji 2 Wydziału, przed dniem 3 (15) Lutego. 881

HAFTY

kolorowe, małorosyjskie

do ubierania szlafroczków, kaftaników, spódnic, kostjumów i do koszul mezkich, w najświeższym guście

w wielkim wyborze

poleca Skład bielizny

J. NATANBLUTA,

Senatorska № 22,

wprost kościoła św. Antoniego. 855

FABRYKA SZKŁA
w Sosnowicach,

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przysposobiła znaczny zapas **Szyb do okien,** znanych już ze swej dobroci, jako nieustępujących w niczem najlepszym belgijskim i francuzkim.

Na zbliżający się czas rozpoczęcia robót budowlanych, ma honor polecić takowe, prosząc o wczesne zamawianie. — Niezależnie od obstalunków, czynionych w samej fabryce, przyjmuje także takowe na szyby tejże fabryki

Skład Szkła, Porcelany, oraz Szyb do okien

pod firmą

JÓZEF PETRYCH i S-ka,

róg Rymarskiej i Senatorskiej № 471a (2),
dom Hr. Przezdzieckiej.

Obstalunki, za pośrednictwem powyższej firmy uczynione, z całą punktualnością i pośpiechem wykonane zostaną.

Sosnowice, dnia 15 Stycznia 1882 r.

PAWEŁ EBSTEIN.

Powołując się na powyższe ogłoszenie fabryki szkła w Sosnowicach, mamy honor polecić się Szanownej Publiczności, nadmieniając, że na żądanie przysyłamy odwrotną pocztą potrzebne objaśnienia, oraz próby i ceny potrzebnych szyb.

JÓZEF PETRYCH i S-ka,

Skład Szkła i Porcelany

róg Rymarskiej i Senatorskiej № 471a (2). 279



Największy wybór Trumien metalowych

i przyborów, po możliwie tanich cenach, u

ALFREDA ORTHWEIN, r88

ul. Czysta № 6.—Zamówienia Telegraficzne wysela się pierwszym odchodzącym pociągiem

---

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku **medycznego, gospodarskiego i technicznego,** posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: 28 r

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

Wille różne, **Kolonijki** z ładnemi, wygodnemi domami i ogrodami, w dalszych i bliższych okolicach Warszawy; między temi **Posiadłość** z pałacem, ogrodem, parkiem i kilku włókami gruntu pod Warszawą; **Wille w Puławach,** Grodzisku i t. p. miejscowościach; **Domy** z ogrodami na prowincji, w osadach i miastach; **Folwarki, Dobra i Lasy** w różnych okolicach Królestwa i gubernij Zachodnich, w korzystnych warunkach do sprzedania w Biurze Komisowem kaucjonowanem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.—Biuro zajmuje się również lokacją kapitałów, umieszczaniem oficjalistów i służących, oraz załatwianiem różnorodnych komisów i zleceń. r—291

Handel Win i Towarów kolonjalnych, Delikatesów, Herbaty i Cukru

I. Lijewskiego & S-ki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 404, wprost kościoła Ś-go Krzyża,

otrzymał na skład

CZEKOLADY Z PAROWEJ FABRYKI

J. JANOWSKIEGO,

a mianowicie: **Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny w pudełkach, Cacao w proszku.** 299r

---



Fabryka Kamieni Młyńskich
C. SKORYNA,

WARSZAWA.—PRAGA № 409. 97 r

Niniejszem mam honor zawiadomić osoby interesowane, że oprócz kamieni młyńskich, dostarcza wszystkie maszyny pótrzebne do młynów: **Walce** ulepszonego systemu wszelkich gatunków, **Aparata magnetyczne, Eureki** czyli obłuskacze do zboża, **Trieury, Wialnie** do czyszczenia zboża i kaszek, **Żarna** ręczne i do maszyn. Fabryka posiadając ludzi kompetentnych, podejmuje się ustawiać takowe. Na składzie znajduje się zawsze wielki wybór **Kamieni** rozmaitych gatunków, świeża **Gaza** szwajcarska w najlepszym gatunku, **Pasy** wełniane i rzemienne, oraz wszelkie przedmioty i maszyny w zakres młynarstwa wchodzące. Ceny o ile można najniższe.

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski.“

r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**

Plaster Thapsia

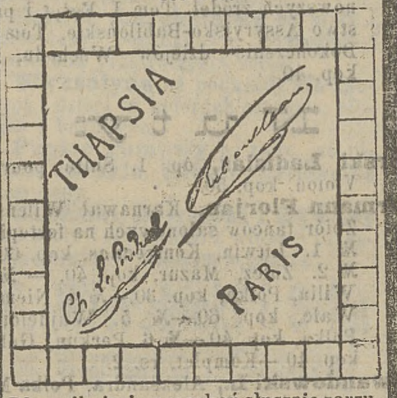
LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty wSzpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom **reumatycznym i artretycznym etc. etc.**



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

228

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.

MLEKO ANTÉPHÉLIQUE

czyste albo z wodą spędza

PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.

CANDÈS et Ce. Bd St-Denis 26.

Skład główny w Perfumerji ALEKSANDRA KOCHA,
przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83.
Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą rs. 3. 219

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

MAGIC WIRE.
KOMPOZYCJA METALCIZNA
amerykańska do lutowania

wszelkich naczyń blaszanych, oraz wyrobów żelaznych i metalowych, niesłychanie łatwa i pewna w użyciu tak w fabrykach jak i w gospodarstwie domowem, a w skutek tego niezbędna każdemu. Doskonałość tej kompozycji stwierdzona już jest licznemi świadectwami fabryk i osób prywatnych, używanie zaś jej w domowem gospodarstwie zapewnia ogromną oszczędność co do naczyń, tem więcej, że każdy bez żadnych przyrządów sam lutować może. — O skuteczności tego Drutu magicznego przekonać się można

w Składzie Głównym w Kantorze Agenturowym

Bernarda Bersohn

w Warszawie,

Nowy-Świat Nr 67,

oraz w znaczniejszych składach żelaznych.

Cena paczki kop. 20.—Fabrykantom i kupcom odstępuje się rabat. r364

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Każdy,

Kto farbuje włosy,

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów i nie brudzi ciała i bielizny. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50. Perfumerja **á la Renaissance, Nowy-Świat № 41,** i Perfumerja **Leona, Nowo-Senatorska № 4.** —316—r

Do tychże Perfumeryj nadszedł

Poudre Fleur de Cygne,

ŁABĘDZI PUDER.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach.—Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Na dogodnych warunkach,

jest do sprzedania **S K L E P** spożywczy. Wiadomość: Nowy-Świat № 17, w piekarni rancuzkiej. —331—r—

Fortepian

o 7 oktawach, oryginalny angielski, w najlepszym stanie, za rs. 330, (kosztował 900) i drugi za rs. 150, fabryki Hinca, z przyczyny braku miejsca, są do sprzedania.—Ulica Miodowa № 5, u p. Kochańskiego, od godz. 11 do 4 po południu. 641

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Lutego r. b., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1882 robót brukarskichw V oddziale inżynierskim miasta Warrzawy od sumy około 4,810 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 481 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich w V oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 481, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam,

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —391—r—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Lutego r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na kupno do rozbiórki budowli na gruncie № 419, przy ulicy Trębackiej nabytych, przez Magistrat m. Warszawy, od sukcesorów Libickich. oraz na wywózkę materjałów pozostałych, po rozbiórce rzeczonych budowli, od sumy szacunkowej rs. 539.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 108, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wykaz szacunkowy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić do rozbiórki budowle na gruncie № 419, przy ulicy Trębackiej, nabyte przez Magistrat m. Warszawy od sukcesorow Libickich, oraz wywieźć materjały pozostałe po rozbiórce rzeczonych budowli, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 108, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —392—r—

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

LANO-KUTEGO ŻELAZA,

Wyrobów galanteryjnych i Postumentów do lamp,

dawniej BŁASZKIEWICZA i PATZERA,

OGRODOWA № 13.

Niniejszem mam honor zawiadomić, że pierwszą w kraju fabrykę **Lano-kutego żelaza** i specjalną fabrykę **Postumentów do lamp** stołowych i ściennych, oraz **Wyrobów Galanteryjnych,** prowadzoną od roku 1875; **pod firmą:**

BŁASZKIEWICZ I PATZER,

z powodu wystąpienia ze spółki p. Błaszkiewicza, z d. 1 Stycznia 1882 r. prowadzić będę nadal pod moją firmą:

ALEKSANDER PATZER.

Polecając się łaskawym względom JWW. Panów, nadmieniam, iż wszelkie obstalunki przyjmuję w fabryce przy ulicy Ogrodowej № 13. 417

HOUBIGANT-CHARDIN

Fabrykant perfum, dostawca Dworu Rossyjskiego i Królowej Angielskiej

19, RUE DU FAUBOURG SAINT-HONORÉ, PARIS

WODA HOUBIGANT

WODA TOALETOWA

Najmodniejsza, używana przez arystokrację francuzką

EXTRAKTA: FIOŁKI SAN REMO, HELIOTROP BIAŁY, KONWALJA, BIAŁA LILIJA, PEAU D'ESPAGNE

PUDER OPHÉLIA

Najlepszy ze wszystkich ryżowych pudrów

CRÈME OPHÉLIA

Dla udelikatnienia płci

MYDŁO PEAU D'ESPAGNE

MYDŁO BAUME DE JUDÉE

SACHET PEAU D'ESPAGNE

MYDŁO LAIT DE THRIDACE HOUBIGANT CHARDIN

Najdelikatniejsze z mydeł toaletowych

WYROBY TE ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH GŁÓWNIEJSZYCH PERFUMERJACH

225

NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU NUT I FORTEPIANÓW

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

wyszły dzieła następujące i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą:

ROCZNIK PEDAGOGICZNY, wydawany staraniem i pod redakcją **S. Dicksteina,** przy współudziale wielu pedagogów. Rok I, 1881 (Cz. I. Artykuły ogólne.— II. Rozbiory i krytyka. — III. Bibliografia i Statystyka). Przeszło 400 str. w 8-ce, rs. 2 kop. 50.

SMOLKA STANISŁAW, Szkice historyczne. Serja I. (Niepoprawny ród.—Witold pod Grünwaldem.—Długosz.—Unja z Czechami.—Słowo o historji). 368 str. w 8-ce, rs. 2.

O LUDZKICH PRZYWARACH. Studja według obcych dzieł opracował i przyswoił **Edward Lubowski,** rs. 1 kop. 20.

WOŁY ROBOCZE. Obrazki z życia poczciwców, przez **A. Wilczyńskiego, autora** Kłopotów starego komendanta, rs. 1 kop. 20.

FABER. FRYDER. WILH., Wszystko dla Pana Jezusa, czyli łatwe drogi do miłości Bożej. Przekład z angielskiego. Wydanie drugie wznowione. 484 str. w 12-ce, kop. 75. 283—r

CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące na **choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chrypki długoletnie,** winny używać

SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT & Comp.

242 Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy **całego świata, okazał się** w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. **Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszem a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.**

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

Pierwsza w kraju Amerykańska parowa Fabryka wyrobów z drzewa

„HELENA"

poleca

Krzesła Dębowe Amerykańskie,

siedzenia wyściełane fornirem orzechowym (ciemne), klonowym i dębowym (jasne),

w cenie od 2 rs. 50 kop. do 5 rs. za sztukę.

Sprzedaż w Domu Handlowym RUDNICKI i S-ka, Senatorska Nr 25.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat. r—378

Naczynia Kuchenne i Gospodarskie,

wytłaczane z blachy żelaznej, cynowane i emaljowane.

Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych

„WULKAN"

(dawniej **Karol Minter**),

Skład fabryczny: Wierzbowa Nr 1.

Adres dla Telegramów: **„Towarzystwo Wulkan Warszawa."** 26 r

Panów Konsumentów Herbaty

naszej firmy,

uprzejmie prosimy o łaskawe zwrócenie uwagi na to, aby na etykietach koniecznie znajdowały się litery: **K. i C.**

BRACIA K. i S. POPOW,

Dom handlowy w Moskwie. r—390

Nauka i wychowanie.

Mieszkanie dla młodej francuzki. przy pojedyńczej osobie, za konwersację. Wspólna № 26, mieszkania 9. 144

Zakład Naukowo-Rzemieślniczy dla kobiet pod firmą O. Suchowieckiej, Bracka № 14, (wejście od Chmielnej), zawiadamia o nowootwierającym się kursie nauki kroju. 7r

Zakład Naukowo-rzemieślniczy da kobiet pod firmą O. Suchowieckiej, Bracka № 14, (wejscie od Chmielnej), zawiadamia o nowootwierającym się kursie malowania na szkle i porcelanie oraz introligatorstwie. —13—r

W głównym Zakładzie nauki kroju i szycia sukień i okryć damskich K. Głodzińskiego, Miodowa № 1,wpisy na kursa tak ranne, jak i poobiednie przyjmuje się każdodziennie.— Bliższa wiadomość na miejscu. —254

Lekcje Introligatorstwa za rs. 5 miesięcznie. Żórawia № 33A, lokalu № 8. 1427

Francuzka może zaraz znaleźć demi place, przy familji do konwersacji i przygotowania lekcyj z dziećmi. Wiadomość Nowy-Świat № 38, m. № 4, od godz. 2—4 po połud. 1399

Posady i prace.

Są do umieszczenia Uczniowie z prowincji do Handlu Kolonjalnego i do Fabryki Mydła. Wiadom.: hotel Dziekanka. u szwajcara.

Panny potrzebne są do krawieczczyzny, podręczne i uzdatnione. Ulica Leszno № 29. A. Horwart. 1303

Potrzeba osoby na zastępstwo w interesie, z kaucją rs. 400, język ruski wymagany. Wiadomość Biuro prośb, Miodowa № 12, od 2 godziny do 6. 1423

Młody Człowiek, świeżo z Galicji przybyły, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje umieszczenia w biurze lub kantorze; znając rachunkowość, mógłby także przy administracji dóbr ziemskich przyjąć miejsce rachmistrza, kontrolera lub sekretarza. Oferty w biurze Kurjera Warszawskiego pod liter. C. Z. 142

Zdolny mechanik znający się dokładnie na maszynach do szycia, przeważnie systemu Singera, może znaleść stałe zajęcie; takowy raczy się zgłosić, ulica Piekarska № 8, w dziedzińcu, drugie piętro. 1406

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są do magazynu strojów damskich M. Ferencowicz. Ulica Bielańska № 12. 1420

Rodowita niemka, bona, z dobremi rekomendacjami, jest do umieszczenia. Wiadomość Niecała № 10, mieszkania № 11. 1403

Oficjalista prywatny, świeżo przybyły z prowincji, żąda posady rządcy domu, lub też do biurowości; posiadający język polski i rosyjski, a także do gospodarstwa leśnego lub rolnego. Mieszka przy ulicy Czerniakowskiej w domu pod № 65 lit. B, mieszk. 9. 1426

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię, z dobremi świadectwami i rekomendacją, na prowincję lub w Warszawie.—Ulica Karmelicka № 7, m. 21. 1398

Technik budowniczy, Polak, który ukończył szkołę budowniczą w Niemczech, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, lub Królestwie.—Łaskawe oferty pod lit. A. B., w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1395

Czeladnik Piekarski przybyły z zagranicy i uzdolniony w swym zawodzie, poszukuje zaraz zatrudnienia.—Oferty proszę składać ulica Niecała № 1, w Magazynie Mebli. 1421

Potrzebna Bona polka na wieś, z niemiecką konwersacją. Wiadomość: Wspólna № 18, mieszkania № 4. 1081

Posada dla Aplikanta w Biurze rządowem, teraz bezpłatna, wkrótce etat; język rossyjski wymagany. Miodowa 12, w Kantorze Próśb.

Francuzka poszukuje parę godzin konwersacj do, dzieci lub starszych panienek. W: Ulica Bonifraterska, domu № 17, 2-e piętro, mieszkania № 5 1190

Potrzebną jest na wieś Panna służąca ze świadectwami. Wiad. u Rządcy, Wielka 13.

Potrzebna jest Bona Francuzka. Ulica Długa № 55, 2-gie piętro. 1257

Potrzebny jest Zakonnik mszalny, któryby znał się na pszczolnictwie, miodowarstwie i ogrodownictwie. Wiadomość w Kiosku, róg Hożej i Marszałkowskiej. 145

Potrzebne zaraz Panny do maszyny Wheelera i Wilsona; Panny podręczne i Panny do haftu. Marszałkowska № 67, Skład Płótna Żyrardowskiego. 1352

Potrzebnym jest na wieś Ekonom kawaler, z dobremi świadectwami, który może zastąpić Rządcę. Wiadomość u stróża. Wielka № 13. 1354

Potrzebne są Panny do fabryki kwiatów, podręczne i do nauki. Chłodna № 19. 1334

Gospodyni, która umie gotować, może dostać miejsce na prowincji. Wiadomość u pani Berger, Solna № 4, 1-sze piętro. 1363

Kupno i sprzedaż.

Bardzo tanio! Garnitur mahoniowy hamburski, ze stołem, para łóżek jesionowych, Garnitur greckiego fasonu, wszystko w dobrym stanie, sprzedane może być częściowo. Świętojańska № 11, stróż wskaże. 1422

Uprasza się mającego do odstąpienia fortepian w dobrym stanie, a mogącego zgodzić się na spłatę miesięczną po rs. 10, o zostawienie adresu w kiosku przy ulicy Elektoralnej, obok Św. Ducha. 1424

Zajęte w masie upadłości Artura Frycze: stół krawiecki z drzewa lipowego, pułki sklepowe, bufet sklepowy, do sprzedania. Wiadomość w mieszkaniu niżej podpisanego Syndyka masy, każdodziennie w godzinach od 10 do 11 z rana i od 5 do 7 po południu. Maksymiljan Poznański, adwokat przysięgły. Ulica Przejazd № 9. 1429

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian duży, jesionowy, w dobrym stanie. Widzieć go można od 10 z rana do 3 po południu. Ujazdowska alea № 12, m. 1. 1417

Do sprzedania Sofa z dwoma krzesłami, do gabinetu; Zegar z kandelabrami, bronzowy, wieszadło i lampa salonowa. Hoża № 14B, mieszk. № 1, tylko od 12 do 4. 1418

Meble fasonu amerykańskiego, z modnem pokryciem. za rs. 65 są do sprzedania, Senatorska № 16, stróż wskaże. 1410

Wózek dziecinny, konsola i stół, zupełnie nowe, Szesląg i kanapka za rs. 20, do sprzedania. Wielka № 11, 1-sze piętro. 1411

Kupuje złoto, srebro i drogie kamienie. Znany jubiler J. Botcher. Freta 8. 1392

Suknia lapis wieczorowa, ładna. jedwabna, oraz, popielata i fijołkowa, popelina, garnitur koralowy i bransoletka złota (imitacje), taca frażetowska i inne drobiazgi do sprzedania. Wiadomość Sienna № 4, trzeci dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 1401

Jest do sprzedania Suknia ślubna, biała, kaszmirowa, atłasem ubierana, nie używana, na osobę średniego wzrostu, przy ulicy Aleksandrja pod № 16, mieszk. № 12. 1391

Do sprzedania bardzo piękne meble do salonu, atłasem kryte, orzech mat, pięknie rzeźbione, i czarne krzesełka, czarnym atłasem kryte. Obejrzeć można codziennie od godziny 11-tej do 1-szej. Rymarska 4, m. 7. 969

Meble mało używane tanio do sprzedania, mianowicie: Garnitur rzeźbiony, Garnitur francuzki, Biórko, Stoliczki damskie wyzłacane, Lustra, Trema, Konsolki składane do kart, Szafa orzechowa do garderoby, Szafka do bielizny. Szafka nocna, Bibljoteczka, Komoda, Zegar stołowy rzeźbiony, Tualetka damska, Fotele, Gzemsy do firanek, Kwiaty. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 834

Do nabycia Numizmaty z kassetką umyślnie zastosowaną. Adres: Aleksandrja № 21, mieszkania 3, od godziny 10-tej do 12-tej z południa. Tamże Pokoj do najęcia. 141

Garnitur Mebli za rs. 90; Szeslong za rs. 23 bardzo ładne pokrycie, jest do sprzedania u tapicera, Leszno № 1. 1344

Hoża № 10A. Sprzedaje się zegarek złoty Rs. 22, Suknia wieczorowa Rs. 8; tamże jest Panna uzdatniona do maszyny pończoszniczej 1339

Złożono do sprzedania kilkanaście sztuk weby czeskiej, w cenie od 16—17 rs. za sztukę 66 łokci. Wiadomość: ulica Orla № 4, mieszkania 22, przed południem. 1359

Za rs. 350 Fortepian do sprzedania. Ulica Chłodna № 60, u Ostrowskiego. 1347

Suknia gazowa, różowa, ubierana różami, za 8 rubli. i ciemno-jedwabna do sprzedania. Zielna 18, mieszkania 3. 1386

Poszukuje się do nabycia Papugi gadającej. Krak.-Przed. № 9, mieszk. 3. 1383

Fortepian do sprzedania bardzo tanio. Ulica Nowomiejska № 3, mieszk. № 13. 1350

Kupuję! Kwity Lombardowe, złoto, srebro. Elektoralna № 23, mieszk. 4, 2-e piętro.

Jest do sprzedania para Klaczy karych, rosłych, dobrze wyjeżdżonych, po lat 5 mających. Wiadomość: № 20, u stangreta Ignacego. 1373

Antyki, bronzy, obrazy starej szkoły, numizmaty, medale, sprzedaje się. Królewska № 4, mieszkania 9. 1376

Meble do sprzedania z kilku pokoi: Dwa garnitury, szafy, szafka do bielizny i książek, serwantka, biurko męzkie i damskie, kredens, stół, para łóżek, lustra, tremo, fotele, szofejzy do gabinetu, szeslong, nocna szafka, stół do garnituru, krzesła czarne, atłasem kryte, gzemsy i tym podobne przedmioty. Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania 6, z bramy na lewo. 1-sze piętro, od 10 do 7. 1298

Kontuar do sprzedania, o dziesięciu szufladach. Ulica Nowy-Świat № 58, wiadomość u stróża. 1294

Fortepian czarny zagraniczny, o 7 oktawach, 4 szprejcach, za nizką cenę. Chłodna № 37, mieszkania № 24. 61r

Suknia balowa, lilla, z atłasem i koronkami, raz użyta, za 20 rs. do sprzedania. Ulica Świętojańska № 2, m. 5, do g. 12 rano. 1108

Do sprzedania garnitur Mebli czarnych, żółtym jedwabnym adamaszkiem krytych, dwie kanapy, dwa fotele, sześć krzeseł, stół, konsola, lustro, cztery kandelabry ścienne, obraz olejny treści historycznej, oraz kredens przy ulicy Mazowieckiej № 4 domu, mieszkania 18, szwajcar wskaże. 1267

Futro tumaki nowe, duże, są do nabycia za przystępną cenę. Ulica Marszałkowska № 38, mieszkania № 7. 1264

Maszyna do pończoch, cienka, angielska, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Hoża № 10a, wprost bramy, na 1-m piętrze, mieszkania № 9. 1260

Pianino zupełnie nowe za 280 rs. do sprzedania. Piękna № 29, m. 3. C. Fiedler. 1290

Suknia crême, jedwabna, koronkami ubierana, nowa, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie L. Ratyńskiej, Świętokrzyzka № 10. 1243

Do sprzedania: Futro oposum, obraz olejny „Łuszczkiewicza,“ i Dubeltówka z całym przyborem myśliwskim. Żelazna № 19, u stróża.

Do sprzedania urzędowej roboty jedna Kareta potrójna, jedna podwójna; 2 Wolanty; Faeton; Szarabau, 1 Sanki petersburskiej roboty, elegancko i mocno zbudowane. Ulica Nowolipki № 38b. 811

Pianina nowe, berlińskie, ceny niskie, stałe i fortepian fab. Lipskiej do sprzedania. Nowy-Świat № 40, A. Gruszczyński 1329

Meble nowe i używane są do sprzedania, Stół jadalny, Biurko, garnitur szalowany, sofa, szeslong, stół sosnowy. Ulica Królewska № 19, u Olszewskiego. 1330

Szafy sklepowe do sprzedania. Bednarska № 25, mieszk. 33. —1196—

Do sprzedania Maszyna do szycia rękawiczek. Wiadomość: Pańska № 35, mieszk. 3.

Jest do sprzedania Kareta poczwórna, za cenę bardzo przystępną. Bliższa wiadomość: Hotel Polski № 9.—S. N. 1203

Jest do sprzedania Kanapa mahoniowa, Stół orzechowy, Samowar na 16 szklanek, Lampa za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 12, mieszk. 17, od godz. 11 do 7. 1209

Interesa handl. i majątk.

Jest do sprzedania Dystrybucja, w bardzo dobrem miejscu. Chmielna № 18. 1379

Z powodu wyjazdu są do sprzedania Magle, pozostające w dobrym stanie. Ulica Zielna № 7. 1367

Skład Węgli do sprzedania w każdym czasie z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość: Chmielna № 60, m. 35. 1343

Sklep Wiktuałów jest do odstąpienia z patentem, z powodu wyjazdu, za rs. 200. Ulica Pańska № 62. 1340

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia skład Mąki i Legumin, w każdym czasie, na Szmulowiznie, pod № 10 lit. A. Wiadomość na miejscu. 1337

Szynk z mieszkaniem i kompletnem urządzeniem, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Śliska № 11, u Rządcy. 1195

Magazyn Mód, wraz z urządzeniem i towarem, jest do odstąpienia, w każdym czasie, za cenę przystępną. Długa № 16. 1372

Dom drewniany, w dobrym stanie, przynoszący około 900 rs., jest do sprzedania. Wiadomość każdodziennie od 3 do 7, u Obrońcy Sądowego W-go Godeckiego, przy ulicy Karmelickiej № 4B. 1226

Kawiarnia z mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, ul. Szpitalna № 2.

Sklep wiktuałów dla ważnej przyczyny do odstąpienia każdego czasu. Karmelicka № 13.

Z powodu wyjazdu, do sprzedania od 20 lat egzystujący Sklep wiktuałów i Kawiarnia, dobrze procentujące, cena przystępna. Ulica Tamka № 36. 1299

Magle Wiedeńskie, nowe, są do sprzedania z powodu interesów familjnych. Przy ulicy Wilczej № 15, lit. A, w suterynie. 1204

Młyn wodny o trzech gankach, cylinder, w folwarku Cytwach, pod Tarczynem, do wydzierżawienia. 133

Magle Wiedeńskie, dla zmiany interesu do odstąpienia. Freta № 25. 1235

Wspólnik inteligentny, z kapitałem od 15 do 20,000 rs., jest potrzebny do interesu dobrze idącego i procentującego się. Oferty pod lit. E. N. T., poste restante Warszawa.

Do interesu pewnego, nieprzedstawiającego żadnego ryzyka, a gwarantującego znakomite zyski, poszukiwany jest wspólnik z kapitałem do 60,000 rs. i więcej, kt7ren przyniesie od 20 do 24% rocznie. Reflektanci zechcą zostawić swoje adresy w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. B. № 1. 1357

Jest do wydzierżawienia Ogród nie duży, przy ul. Bonifraterskiej. Wiadomość Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 1412

Za 4,000 rs. sklep kolonialny z dystrybucją i innemi towarami, 2 okna wystawowe, mieszkanie z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju; piwnica dobra na wina,—w każdym czasie nabyć można z powodu nagłego wyjazdu właściciela. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem: „Ludwig.“ 1394

Jest do sprzedania Sklep Wiktuałów z powodu posady. Leszno № 50, P. S. P. 148r

Jest do sprzedania Skład Nici, egzystujący od lat kilku na pryncypalnej ulicy, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość Smolna № 6, mieszkania 4. 1393

Sklep Galanteryjno-Dystrybucyjny, do wynajęcia z powodu wyjazdu, przy ulicy Elektoralnej № 13. 1388

Jest do odstąpienia Sklep z trzy-letnim kontraktem, z całem urządzeniem, przy ulicy Czystej. Wiadomość na starej poczcie u Stanisława Blechschmidt, od godziny 10—12 w południe. 1263

Potrzebny jest Wspólnik z kapitałem 3 do 4,000 Rs., do interesu handlowego, lat 6 przeszło istniejącego, dobrze procentującego. Oferty poste-restante, Warszawa, pod adresem Wiktor S. 1256

Za rogatką Mokotowską od 1-go Kwietnia r. b. jest do wydzierżawienia Kuźnia z mieszkaniem dla kowala, stajnią i wozownią. Wiadomość w Mokotowie u p. Witkowskiego u rządcy Kielmana. 1007

Restauracja do wynajęcia zaraz, przy ulicy Nowy-Świat № 45, z obszernym ogrodem, w którym się mieszczą zabudowania restauracyjne, z werendą, kilkoma altanami i lodownią. Wiadomość na miejscu u Rządcy, od godziny 3-ciej po południu. 1016

Dom frontowy, parterowy, z fundamentem, 2 piętra, z suterenami, stajnią, wozownią i placem do budowy, do sprzedania bez pośrednictwa za 15,000 rs. Ulica Piękna № 31. Tamże Koń i Sanki petersburskie. 1192

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny i materjały piśmienne, jest do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 13, wprost Włodzimierskiej.

Jest do sprzedania Sklep Wiktuałów, dobrze procentujący. Krucza № 11. 718

Skład Węgli kamiennych i Drzewa jest do odstąpienia za cenę przystępną. Wiadomość w dystrybucji, ul. Pańska № 38. 987

Lokale.

Do wynajęcia każdego czasu Pokój frontowy, umeblowany, z usługą i z całodziennem życiem. Nowy-Świat № 38, m. 4. 1211

Pokój widny i suchy, do wynajęcia w każdym czasie. Alea Jerozolimska № 23, mieszkania 8. 1338

W Ciechocinku za rs. 80 rocznie, 1 Pokój z kuchnią, spiżarnią, górką oddzielną, przytem stodoła i przeszło $1/2$ morgi gruntu uprawnego, do wynajęcia od Wielkiejnocy. Wiadomość na miejscu wprost ulicy Widok № 33. 1268

Przy ulicy Długiej № 47, wprost Arsenału, do wynajęcia: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia na 1-szem piętrze; 2 pokoje na 3 piętrze; 1 pokój na 2 piętrze. Wiadomość u właściciela. 1374

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-szem piętrze od frontu. Wiadomość Nowolipie № 15, wprost Skweru, m. № 4, u właściciela. 1409

Poszukuje się współlokatorki na przystępnych warunkach. Ulica Śliska № 16, m. 8, 1-sze piętro. Tamże ubierają się Kapelusze niedrogo. 1407

Jest do najęcia Pokój kawalerski, z meblami, opałem i usługą, od 1-go Lutego. Ulica Złota № 3, mirszkania 8. 944

Mieszkanie umeblowane, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, 2-gie piętro od frontu, od godziny 11—2. 136

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz lokal z 7 pokoi z dodatkami, na parterze, z meblami, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Wiejska № 12, mieszkania 3. 1364

Trzy lub 5 pokoi na 3-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią obszerną, z meblami lub bez, do św. Jana, albo miesięcznie. Róg alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej № 38. Wiadomość w mieszkaniu profesora Szumowskiego № 6. 1199

Lokal na warsztat ślusarski, może być suterena widna i 3 pokoje z kuchnią, w środku miasta, potrzebne od św. Jana albo prędzej. Kto ma do wynajęcia zechce adresować: Goldstein, Waliców № 2. 1212

Trzy pokoje z przedpokojem, zdatne na kantor lub mieszkanie kawalerskie, do odnajęcia w każdym czasie przy ulicy Granicznej № 10. Wiadomość tamże u stróża. 131

Są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie № 51, w domu żółto malowanym, Lokale na I-m piętrze z balkonem, składające się: z 6. 5, 4, 3 i 2 pokoi, z kuchnią i przedpokojem, oraz stajnia i ogródek. Mieszkania dla dorożkarzy. Wiadomość u Rządcy domu. 1048

5 Pokoi z kuchnią, 2-ma wejściami, na 1-m piętrze, dwa salony od ulicy, od Wielkiej-Nocy do odstąpienia z rocznym kontraktem. Nowo-Senatorska № 4, mieszkania 16. Obejrzeć można codziennie od godz. 11-tej z rana do 2-giej. 1189

Zaraz do wynajęcia pokój z przedpokoikiem, za rs. 6 miesięcznie, na 2 piętrze. Ulica Przejazd № 3 domu, mieszkania 11. 1428

Lokal z wszelkim komfortem i dogodnościami, z eleganckiem wejściem, na 2 piętrze od frontu, złożony z 6 obszernych pokoi, przedpokoju, schowanka, pasażu, kuchni, 2 piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., za rs. 500 rocznie. Ulica Pańska № 5, mieszkania № 6. 1396

Poszukiwany jest pokoik tylko przy małżeństwie, do 7 rubli miesięcznie. Adresy złożyć można od godziny 12 do 2, Orla № 9, mieszkania 13. Tamże potrzebna jest osoba przyzwoita przychodnia. 1400

Do wynajęcia przy ulicy Chłodnej № 6. 1) Dwa pokoje z kuchnią za rs. 230. 2) Dwa pokoje z kuchnią za rs. 215. 1397

Dwa pokoje frontowe z przedpokojem, z meblami lub bez, na parterze do wynajęcia zaraz za cenę przystępną. Wiadomość Wilcza № 17D, u właściciela. 1390

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Do sprzedania: Krowy, żłoby, drabiny, paki do słodzin i t. p. porządki. Tamże do wynajęcia zaraz 2 pokoje, przedpokój kuchnia, piwnica i komórka, za b. przystępną cenę. Ulica Danielewiczowska № 8, m. 30. 1249

Do sprzedania garnitur Mebli nie drogo. Potrzebne urządzenie sklepowe, zdatne do składu towarów korzennych, oraz jest pomieszczenie dla Ucznia, któryby w podobnym zawodzie przez jakiś czas praktykował. Wiadomość: Orla № 12, mieszk. 5. 1332

Przy ulicy Twardej № 17, mieszkania 19, wykonywa się krawiecczyznę damską i bieliznę męzką i damską, po przystępnej cenie.

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki. Nowolipie № 7. 1384

Mamka ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki. Nowy-Świat № 28, 3-e podwórze.

Mamka z pięcio-tygodniowym obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Szube. Mokotowska № 19. 149r

Mamka zdrowa, z młodym pokarmem, u Akuszerki Antoniny Adamus na Pradze. Ulica Brukowa, dom W-go Skoryny № 109.

U pani Bartosiewicz pod № 98, jest mamka z pokarmem siedmio-miesięcznym i długiem rs. 8. Ulica Czerniakowska № 98. 1402

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, dla kilku stołowników, szczególniej dla kobiet. Mokotowska № 6, mieszkania № 5. 1416

Zbiegł pies ponter, sierści białej, ze zranioną prawą łapą. Ktoby o nim wiedział zechce dać znać na Chmielną № 1, mieszkania № 3, 1-sze piętro za nagrodą. 1414

Pies z rasy seterów, bardzo ładny, jest do sprzedania. Nowolipki № 10, w sklepiku.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 25 (6 Февряля) Января 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.